GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 292 (10 165)

Poznań, czwartek 23 grudnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Ruszyła wyprawa na Antarktydę

Ekipa Polskiej Akademii Nauk wyruszyła na Antarktydę, gdzie założy stałą bazę. Około 4 000 ton sprzętu załadowano na statki PLO — „Zabrze" i rybacki „Dalmoru". Na zdjęciu: pożegnanie polskich polarników.

Fot. — CAF

P. Jaroszewicz przyjął K. Michałowskiego

22 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął — z okazji 75 rocznicy urodzin, 50-lecia pracy naukowej i 40-lecia działalności w muzealnictwie — prof. dr. Kazimierza Michałowskiego, wicedyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie.

P. Jaroszewicz podkreślił wybitne osiągnięcia prof. K. Michałowskiego w działalności kulturalnej i muzealnej, szczególnie w dziedzinie archeologii śródziemnomorskiej,

W spotkaniu uczestniczyli: wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Tejchma oraz prof. dr Stanisław Lorentz — dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie. (PAP)

Już jutro świąteczny „GŁOS WIELKOPOLSKI"

ukaże się na 3 dni w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- „Było to przed 58 laty" — artykuł w związku z rocznicą Powstania Wielkopolskiego
- „Niech żyje cesarz!" — reportaż o najlepszym dniu roku
- „Na swojej ziemi" — refleksje z Krajeńszczyzny
- Reportaż pt. „Matka z wyboru"
- Kolejna korespondencja z RFN w cyklu „Między Renem a Łabą"
- Korespondencja z Finlandii o tamtejszych zwyczajach gwiazdkowych
- „Parki wpisane w życiorys miasta" — czyli z historii poznańskich parków

Ponadto: ▲ tradycyjny Konkurs PZU i „Głosu" z nagrodami w postaci bonów oszczędnościowych
▲ felieton
▲ humor
oraz
▲ Kalendarz na rok 1977

Plenarna sesja OK FJN obradowała w Warszawie

Umacniając siłę ekonomiczną Polski tworzymy lepsze warunki życia

W Warszawie obradowała wczoraj sesja plenarna Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcona omówieniu zadań ogniw FJN wynikających z uchwał V Plenum KC PZPR.

Obrady prowadził przewodniczący OK FJN, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Obecny był prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. W sesji uczestniczyli członkowie kierownictwa PZPR, stronnictw politycznych, przedstawiciele związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, kobiecych, rolniczych i spółdzielczych, związków społeczno-kulturalnych, stowarzyszeń katolickich i innych — przedstawiciele wszystkich organizacji tworzących Front Jedności Narodu.

W czasie plenarnej sesji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu referat wygłosił przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN Henryk Jabłoński *(tezy zamieszczamy na str. 2)*. Podkreślając, iż dzięki wysiłkowi całego narodu program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju przyjęty na VI Zjeździe PZPR został we wszystkich dziedzinach zrealizowany i przekroczony. — H. Jabłoński stwierdził, że umacniając siłę ekonomiczną Polski tworzymy mocny fundament pod dalszy rozwój socjalistycznej demokracji, zapewniamy coraz lepsze warunki życia każdego obywatela.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych i zawodowych kraju.

Zabrało w niej głos 23 mówców. Przedstawiciele stronnictw politycznych, robotnicy i rolnicy, pracownicy nauki i twórcy kultury, reprezentanci organizacji młodzieżowych i kobiecych, przedstawiciele stowarzyszeń katolickich, członkowie partii i bezpartyjni — zgodnie i jednomyślnie dali wyraz swej aprobacie i pełnemu poparciu dla uchwał V Plenum KC PZPR. Mówcy zgłosili też w imieniu swoich środowisk pełną gotowość do aktywnego i twórczego uczestnictwa we wszystkich poczynaniach, inicjatywach i przedsięwzięciach, które zagwarantują efektywną i skuteczną realizację celów społecznych i gospodarczych w nadchodzących latach.

Przyjęta została uchwała, w której podkreśla się, iż wszystkie siły skupione w FJN wyrażają swoją gotowość i niezłomną wolę czynnego uczestnictwa w urzeczywistnianiu planów społeczno-gospodarczego rozwoju Polski w latach 1976—1980 i w roku 1977. Jest to — głosi uchwała — program i konkretny plan dalszego podnoszenia poziomu życia wszystkich obywateli, umacniania i wykorzystania potencjału przemysłowego Polski Ludowej, podniesienia produkcji rolniczej i rozwoju gospodarki żywnościowej, wzrostu budownictwa mieszkaniowego i aktywizacji eksportu. *(Skrót uchwały sesji plenarnej zamieszczamy na str. 2).*

Uchwała wzywa wszystkie komitety FJN do dalszego umacniania jedności moralno-politycznej społeczeństwa; zwraca się do wszystkich ludzi pracy, partyjnych i bezpartyjnych, wszystkich — którym droga jest Polska Ludowa — o świadome, zespolone, patriotyczne działanie w urzeczywistnianiu wspólnego programu.

Zamykając obrady Henryk Jabłoński przekazał uczestnikom sesji i setkom tysięcy działaczy FJN w całym kraju serdeczne podziękowanie za ich trud i ofiarną pracę w 1976 r. oraz życzenia pomyślności w nowym roku. (PAP)

Ziemia obracała się zbyt wolno

Według obliczeń Federalnego Urzędu Fizyczno-Technicznego w Brunszwiku, w 1976 r. Ziemia obracała się zbyt wolno wokół swej osi. Opóźnienie wynosi około sekundy.

W związku z tym osoby pragnące mieć dokładny czas na swych zegarkach będą musiały w noc sylwestrową cofnąć je... o sekundę. Od wprowadzenia w 1972 r. tzw. skali atomowej, już sześciokrotnie notowano opóźnienie takiego rzędu.

PAP

Delegacja KC KPZR przebywała w Katowickiem

Goszcząca w Polsce delegacja KC KPZR z sekretarzem KC — Michaiłem Zimianinem, 22 bm. przebywała w woj. katowickim.

Radzieccy goście w towarzystwie zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jerzego Łukaszewicza oraz ambasadora ZSRR w Polsce — Stanisława Piłotowicza zwiedzili powstałą przy wydatnej pomocy ZSRR — Hutę „Katowice", a następnie zakład nr 2 Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach. Radziecką delegację serdecznie gościli również górnicy Kopalni „Lenin" w Mysłowicach.

W godzinach popołudniowych delegacja spotkała się z Sekretariatem KW PZPR w Katowicach. Uczestniczący w spotkaniu członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień zapoznał radzieckich gości ze społeczno-gospodarczym dorobkiem i perspektywami rozwoju tego regionu oraz z działalnością wojewódzkiej organizacji partyjnej.

PAP

Narada aktywu partyjno-gospodarczego w Koninie

Dobre wyniki pierwszego roku pięciolatki

Aktyw partyjno-gospodarczy województwa konińskiego omówił na wczorajszej naradzie metody i sposoby efektywniejszego gospodarowania, umożliwiające pełne wykonanie zadań planu społeczno-gospodarczego regionu w roku przyszłym i bieżącej pięciolatce, oraz zwiększające wkład Konińskiego w rozwój kraju.

W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Koninie — Tadeusz Grabski udział wzięli: sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski, wojewoda koniński — Henryk Kaźmierczak oraz przedstawiciele władz wojewódzkich ZSL i SD.

We wprowadzeniu do dyskusji I sekretarz KW — Tadeusz Grabski podkreślił, że dobre wyniki gospodarcze województwa w kończącym się roku, stojące przed regionem zadania na przyszłość skłaniają do zastanowienia się nad sposobem realizacji. Od tego zależy bowiem tempo rozwoju regionu i kraju, poziom życia jego mieszkańców.

Mimo wzrostu sprzedaży i usług przemysłu, który wyniósł w tym roku 14 procent konieczna jest dalsza poprawa gospodarności, organizacji produkcji, jej unowocześnianie, by zlikwidować istniejące przy padki niewywiązywania się z zadań. Trzon gospodarczy regionu — górnictwo węgla brunatnego, energetyka, hutnictwo aluminium — poparty musi być szybszym wzrostem takich dziedzin jak rolnictwo, przemysł lekki, spożywczy, usługi.

Niepokoić musi zaobserwowany wzrost braków produkcyjnych, zapasów materiało-

Dokończenie na str. 2

Rozwój regionów w 1977 i latach 1976-80

Najważniejsze zadania w społeczno-gospodarczym rozwoju regionów w roku 1977 i w całej bieżącej 5-latce, omawiane w kontekście postanowień V Plenum KC PZPR są nadal przedmiotem narad aktywu partyjno - gospodarczego poszczególnych województw.

22 bm. narady takie odbyły się w kolejnych 10 województwach. Uczestniczyli w nich: we **Wrocławiu** — członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski, **w Koszalinie** — członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Kępa, **w Lublinie** — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek, **w Olsztynie** — zastępca

Dokończenie na str. 2

KSR-y w poznańskich fabrykach

Więcej na rynek i na eksport w roku 1977

Podobnie jak w całym kraju, rozpoczęły się w Poznaniu Sesje Konferencji Samorządów Robotniczych, które przyjmują plany przedsiębiorstw na rok 1977 oraz rozpatrują możliwości wzrostu produkcji, głównie rynkowej i eksportowej.

Z Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Amino" handel otrzyma w przyszłym roku wyroby wartości 1 mld 640 mln zł, tj. o 26 procent więcej, niż w roku bieżącym. Wzrost produkcji zostanie osiągnięty dzięki uruchomieniu nowego wydziału, a także przez wzrost wydajności i poprawę organizacji pracy. Rozszerzony będzie również asortyment wyrobów, m. in. zup, makaronów i lodów domowych.

Eksport koncentratów do NRD wzrośnie trzykrotnie. Sprawy te omawiano na wczorajszej KSR, w czasie której najlepszym pracownikom wręczono odznaczenia państwowe: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — starszemu mistrzowi Leonowi Kunzowi oraz Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi.

Załoga **Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Ponar-Wiepofama"** wyprodukuje w przyszłym roku 167 sztuk obrabiarek zespołowych i linii obróbczych, tj. o 46 procent więcej, niż w roku bieżącym. Taki przyrost produkcji jest możliwy dzięki osiągnięciu przez nowy wydział pełnej zdolności produkcyjnej. Dwukrotnie wzrośnie dostawa obrabiarek dla przemysłu produkującego na rynek oraz dla rolnictwa. W przyszłym roku zostanie przez pracowników „Wiepofamy" zrealizowany pierwszy duży kontrakt eksportowy — linia obróbcza za 1,5 miliona dolarów dla Jugosławii.

Załoga **Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana"**, która wykonała już zadania tegoroczne, postanowiła w przyszłym roku zwiększyć produkcję o 500 ton wyrobów czekoladowych i ciastkarskich. Wyroby wartości ponad 790 milionów złotych będą miały cechy nowości. Do podniesienia jakości przyczyni się dalsza modernizacja zakładów w Poznaniu i Kargowej. (gra)

„Salut-5" 6 miesięcy na orbicie

Pół roku krąży wokół Ziemi radziecka stacja orbitalna „Salut-5". Pracą jej aparatury kieruje „mózg elektronowy" zainstalowany na jej pokładzie oraz ośrodek naziemny, przekazujący polecenia drogą radiową. Stacja porusza się po orbicie o parametrach:

- największa odległość od powierzchni Ziemi — 263 km,
- najmniejsza odległość — 232 km,
- czas obiegu Ziemi — 89,3 minuty
- nachylenie orbity względem płaszczyzny równika — 51,6 stopnia. (PAP)

krótko

Laureaci konkursu dla dzieci

7-letnia E. Mędrzycka i 14-letnia K. Sułkowska zostały laureatkami międzynarodowego konkursu twórczości dziecięcej zorganizowanego pod patronatem rządu Indii. Dziewczynki zdobyły dwie spośród 24 głównych nagród konkursu, na który co roku wpływa prawie 100 000 prac dzieci z całego świata. Prace polskich dzieci otrzymały w sumie 34 nagrody spośród ogólnej liczby 721 nagród przyznanych za najlepsze rysunki, obrazy i prace pisemne.

Za zasługi dla energetyki ZSRR

Hydroelektrownia na rzece Wołchow wpadającej do jeziora Ładoga obchodzi 50 lat istnienia. W związku z rocznicą, za duże zasługi w rozwoju energetyki ZSRR załoga obiektu została zespołowo odznaczona Orderem Lenina.

Z wizytą w Trypolisie

W środę przybył do Trypolisu z oficjalną wizytą I sekretarz Komitetu Centralnego BPK, przewodniczący Rady Państwa Bułgarii T. Żiwkow. W toku rozpoczętych rozmów omawiane są problemy dalszego rozwoju współpracy w różnych dziedzinach, umocnienia przyjaźni między krajami arabskimi i państwami socjalistycznymi oraz zagadnienia międzynarodowe.

Silna i nowoczesna armia

22 grudnia naród Wietnamu obchodził 32 rocznicę utworzenia swych sił zbrojnych. W ostatnich latach przekształciły się one w silną i nowoczesną armię. Zwycięstwo pod Dien Bien Phu, odparcie agresji USA na DRW, operacja wiosny 1975 roku, zmierzająca do całkowitego wyzwolenia Wietnamu — oto główne etapy jej bohaterskiej drogi.

S. Carrillo — aresztowany

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Hiszpanii, S. Carrillo został aresztowany w środę po południu. Wiadomość tę potwierdził rzecznik KP Hiszpanii, jak też źródła rządowe.

*

Agencja Europa Press podała ponadto, że w tym samym czasie policja aresztowała również sekretarza generalnego Zjednoczonej Socjalistycznej Partii Katalonii G. L. Raimundo. Wiadomość ta nie została jeszcze potwierdzona.

Atak opozycji

Chrześcijańsko - demokratyczna opozycja w RFN przypuściła atak na przewodniczącego SPD W. Brandta i jego partię, za rzekome podważanie pozycji Zachodu na forum wiedeńskich rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

3,9 mld dolarów pożyczki

Grupa dziesięciu najwyżej rozwiniętych krajów Zachodu zgodziła się sfinansować pożyczkę jaką za pośrednictwem Międzynarodowego Funduszu Walutowego ma otrzymać dla podreperowania kulejącej gospodarki Wielka Brytania. Pożyczka ta ma wynieść 3,9 mld dolarów.

Deficyt bilansu płatniczego

Jak podało Ministerstwo Handlu USA deficyt bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych w trzecim kwartale br. wyniósł 1,06 mld. dol., wobec nadwyżki w drugim kwartale w wysokości 816 mln. dol.

W sprawie zamówień na statki

Bez większych rezultatów zakończyły się w Tokio 2-dniowe rozmowy delegacji EWG i Japonii na temat równomiernego podziału zamówień na nowe statki między stoczniami japońskimi i zachodnioeuropejskimi, które znajdują się obecnie w bardzo trudnej sytuacji na skutek przejmowania rynku przez konkurenta azjatyckiego.

Rozłam we włoskiej MSI

W neofaszystowskiej partii MSI (Włoski Ruch Społeczny) nastąpił rozłam i w związku z tym wyłoniło się nowe ugrupowanie — „Konstytuanta Prawicy — Demokracja Narodowa".

Świąteczny rozejm

Tak zwane skrzydło tymczasowe Irlandzkiej Armii Republikańskiej oznajmiło w środę w Belfaście o decyzji jednostronnego proklamowania rozejmu świątecznego, który ma obowiązywać od piątku (24. 12) wieczorem do poniedziałku (27. 12).

Wody Atlantyku - zanieczyszczone

Amerykańska Agencja Ochrony Środowiska poinformowała, że 220 000 metrów sześciennych oleju napędowego, które wydostały się dotychczas ze zbiorników rozbitego w pobliżu wyspy Nantucket (stan Massachuseta — USA) liberyjskiego tankowca „Argo Merchant", skaziły dziesiątki kilometrów kwadratowych wód Atlantyku i jest to, jak się wydaje, najpoważniejsze zanieczyszczenie oceanu, jakie zanotowano u wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA PAN
Cz 4144/1976

Rozwój rzemiosła tematem obrad CZR

Omówienie założeń programu przyspieszonego rozwoju usług dla ludności i produkcji rynkowej rzemiosła do 1980 r. oraz dyskusja nad zadaniami jakie w realizacji tego programu przypadają ogniwom samorządu rzemieślniczego — to główne tematy z posiedzenia rady Centralnego Związku Rzemiosła w dniu 22 bm.

Do 1980 r. liczba zakładów rzemieślniczych wzrosnąć ma o 17 procent tj. o 220 000 placówek, a zatrudnienie o 40 procent — do 515 000 osób (w tym 70 000 uczniów). Zakłada się do 1980 r. 96-procentowy wzrost usług oraz 98-procentowe zwiększenie produkcji rynkowej rzemiosła. Preferowany będzie szczególnie rozwój rzemiosł budowlanych, drzewnych, motoryzacyjnych i elektrometalowych, a także spożywczych. Kładzie sie nacisk na zwiększanie produkcji odzieży dla dzieci, wyrobów artystycznych, jubilerskich i pamiątkarskich, a także materiałów budowlanych i akcesoriów motoryzacyjnych. Ponadto nastąpić powinno zwiększenie dostaw rzemieślniczych wyrobów służacych do wyposażenia mieszkań, a także artykułów z grupy „1001 drobiazgów".

Realizacji tak ustalonego programu sprzyjać ma uporządkowanie wielu problemów. Niewątpliwie najpoważniejsze znaczenie dla rzemiosła mają decyzje dotyczące zmian opodatkowania. Przyjęty obecnie system podatkowy zapewnić ma przede wszystkim stabilność opodatkowania, a także zwiększenie wielkości dochodów wolnych od podatków. Określono nowe zasady zaopatrzenia warsztatów rzemieślniczych w pełnowartościowe materiały i surowce dla usług i produkcji. Zapowiada się również korzystniejsze możliwości uzyskiwania surowców wtórnych i maszyn oraz przydziały taboru transportowego — co ma znaczenie dla poprawy działalności usługowej. Włączenie rzemieślników do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, wraz z przyznaniem im zasiłków rodzinnych, macierzyńskich, rent chorobowych i inwalidzkich — to kolejne ważne elementy ogólnej poprawy sytuacji tego środowiska.

Należy się spodziewać, że stworzenie rzemiosłu korzystnych warunków przyniesie nie tylko pełne wykorzystanie istniejącego potencjału usługowo-produkcyjnego, ale też spowoduje dalszy rozwój, pożadany dla poprawy w zaspokajaniu społecznych potrzeb.

Na posiedzeniu Rady CZR zwrócono uwagę na znacznie obecnie szersze i bardziej odpowiedzialne zadania samorządu. **Ustalono, że w dniach 22 i 23 lutego 1977 roku odbędzie się w Warszawie II Krajowy Zjazd delegatów CZR.** (PAP)

Dobre wyniki

Dokończenie ze str. 1

wych i gotowej produkcji w stosunku do roku poprzedniego. Poprawa w tym względzie ma szczególne znaczenie w związku z trwającymi w Konińskiem inwestycjami, które muszą być sprawnie i racjonalnie wykorzystane.

O społecznej ocenie realizacji zamierzeń i planów decydować będzie rozwój rolnictwa. Konieczne jest szybsze odbudowanie pogłowia zwierząt hodowlanych, modernizacja rolnictwa, ogólne zwiększenie produkcji.

Dyskutanci podkreślali współzależność między realizacją zadań a postawą każdego pracownika, omawiali osiągnięcia, zastanawiali się nad przyczynami trudności, metodami ich przezwyciężenia.

Sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski wskazał na konieczność opracowania konkretnego planu działania w oparciu o potrzeby i możliwości regionu. Efektem winien być szybszy wzrost jego potencjału produkcyjnego, większy wkład w rozwój kraju. (woj)

Rozwój regionów

Dokończenie ze str 1

członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Tadeusz Wrzaszczyk, **w Tarnobrzegu** — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa Kazimierz Barcikowski, **w Koninie** — sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski, **w Toruniu** — sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan, **w Chełmie** — sekretarz KC PZPR Zdzisław Żandarowski, **w Krośnie** — wicepremier Kazimierz Olszewski, **w Suwałkach** — wicepremier Tadeusz Pyka. (PAP)

Mały Lotek

I losowanie

9, 23, 24, 25, 31

Banderola 982 942

II losowanie

11, 13, 16, 28, 34

Banderola 358 727

Express — Lotek

15, 21, 32, 34, 38

Duży Lotek płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 19 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 268.820 zł, 165 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 6.500 zł, 6.756 rozw. z 4 traf. — wygr. po 242 zł, 103.675 rozw. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.

Losowanie II: 58 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 31.500 zł, 4 011 rozw. z 4 traf. — wygr. po 690 zł, 69.975 rozw. z 3 traf. — wygr. po 65 zł.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, możliwe opady deszczu lub mżawki. Temperatura minimalna od +2 do —4 stopni. Temperatura maksymalna od 2 do 7 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Dwa reaktory jądrowe dla polskiej elektrowni

Jak dowiaduje się Polska Agencja Prasowa, ostatnio zapadły decyzje o dwukrotnym podniesieniu mocy początkowej polskiej energetyki jądrowej. Dzięki staraniom kierownictwa partyjnego i państwowego PRL oraz przychylności władz radzieckich, pierwsza polska elektrownia atomowa w Żarnowcu zostanie wyposażona już w początkowym etapie jej budowy w dwa reaktory jądrowe o jednostkowej mocy 440 MW. (PAP)

Handel zagraniczny ZSRR

Dalszy wzrost obrotów

Jednym z ważnych celów polityki radzieckiej jest rozwój stosunków gospodarczych z zagranicą i pełniejsze wykorzystanie w tym celu rosnących możliwości gospodarki, techniki i nauki Kraju Rad. ZSRR wszechstronnie rozszerza i pogłębia współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną z krajami socjalistycznymi na zasadzie wzajemnej korzyści i braterskiej wzajemnej pomocy i wespół z krajami RWPG realizuje kompleksowy program socjalistycznej integracji gospodarczej.

W dziewiątej pięciolatce obroty handlowe ZSRR z krajami kapitalistycznymi zwiększyły się przeszło trzykrotnie. W 1975 obroty zamknęły się kwotą około. 16 mld rubli Głównym partnerem ZSRR w tej grupie krajów jest RFN (2.8 mld rubli), dalej — Japonia (1,9 mld), Finlandia (1.8), Stany Zjednoczone (1.6), Włochy (1,4) i Wielka Brytania (1 mld rubli). (PAP)

Rozbrojenie na forum ONZ

Zgodnie z zaleceniem Komitetu Politycznego sesji Zgromadzenia Ogólnego postanowiono zwołać za półtora roku specjalną sesję ONZ w sprawach rozbrojenia. Sesja ta odbedzie sie w maju i czerwcu 1978 r. W nowym Jorku. W celu jej przygotowania zostanie powołany 54-osobowy komitet, który rozpocznie prace w pierwszych miesiącach przyszłego roku. (PAP)

Zadania ogniw FJN w przyspieszonym rozwoju kraju

Tezy referatu H. Jabłońskiego

Plenarna sesja OK FJN odbywa się w okresie przyspieszonego rytmu życia politycznego, społecznego i ekonomicznego. Celem sesji jest rozważenie w jaki sposób wszystkie ogniwa FJN zwiększać powinny swój wkład w realizację programu wytyczonego przez V Plenum KC PZPR. W rozważaniach tych należy uwzględniać: całokształt wniosków płynących z dokonanych ostatnio analiz rozwoju kraju i bogate dotychczasowe doświadczenia.

Sformułowany na VI Zjeździe PZPR program, który wytyczał dalekosiężne perspektywy Polski został nie tylko zrealizowany, ale i we wszystkich dziedzinach przekroczony. Sukcesy te stanowią rezultat zbiorowego wysiłku całego narodu. Umacniając siłę ekonomiczną Polski i realizując w coraz pełniejszym zakresie humanistyczne ideały socjalizmu tworzymy mocny fundament pod dalszy rozwój socjalistycznej demokracji, zapewniamy coraz lepsze warunki rozwoju każdej jednostki ludzkiej. Kontynuując strategię dynamicznego rozwoju możemy zaspokoić słuszne ambicje narodu, zapewnić godne miejsce Polski w świecie, tworzyć coraz lepsze warunki materialnego i duchowego życia Polek i Polaków. Taki też jest sens uchwał V Plenum KC PZPR i treść dyrektyw przyjętych przez Sejm planów społeczno-gospodarczych na lata 1976—1980 i na 1977 r. Prawdy tej nie mogą zaciemniać przejściowe trudności, które rozwiązujemy i rozwiążemy, bo mamy pełne potemu warunki; uczynimy to tym szybciej im lepiej potrafimy wyjaśniać całemu społeczeństwu obecną sytuację i drogi dalszego rozwoju.

Na tym tle zadania ogniw FJN wiążą się z ofensywną postawą polityczną, podkreślaniem trwałości koncepcji społeczno-ekonomicznej, wyjaśnianiem zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych czynników powodujących napiecia i trudności. Działalność frontu powinna umacniać poczucie odpowiedzialności oraz przeświadczenie, że można i warto lepiej i wydajniej pracować, że każdy obywatel przyczyniać się winien do przybliżania perspektyw, jakie stawiają uchwały V Plenum. Potrzebna jest w tym celu wytężona praca nad tworzeniem odpowiedniej kultury środowiskowej zarówno w miejscu pracy, jak i w miejscu zamieszkania.

Ważną dźwignią postepu jest stały rozwój demokracji socjalistycznej możliwy przy wzroście poziomu dyscypliny zawodowej i obywatelskiej, gotowości do rzetelnego wykonywania swych patriotycznych obowiązków, przez miliony uczestników tego procesu. Ogniwa FJN powinny stale umacniać jedność demokracji i dyscypliny, praw i obowiązków, przywilejów i powinności jako niepodważalną zasadę życia politycznego. Wcielaniu tych wskazań w życie służy w nie mniejszym stopniu niż praca uświadamiająca — aktywna działalność rozwijająca różne formy samorządności społecznej. Chodzi również o tworzenie klimatu wysokiego uznania dla ludzi dobrej roboty, stawianiem coraz wyższych wymagań moralnych, o niepobłażanie dla zjawisk i przejawów kłócących się z poczuciem ludzkiej sprawiedliwości. Wśród ogółu obywateli należy wytwarzać przekonanie, iż ich obowiązkiem jest zdecydowane przeciwstawianie się wszelkim przejawom marnotrawstwa, bumelanctwa, nieposzanowania wspólnej, narodowej własności, naruszanie ładu i porządku społecznego.

Komitety FJN mają już długą i owocna tradycję rozwijania różnorodnych prac społecznych przynoszących nie tylko ogromne materialne efekty, ale mających nieporównywalnie cenniejszy walor wychowawczy. Wszelkimi siłami należy podtrzymywać klimat aktywności inicjatywy a jednocześnie tak określać zadania w czynach społecznych i tak je realizować, by wspierały one główny nurt poczynań gospodarczych ujętych w narodowym i terenowych planach społeczno-gospodarczych.

Następne cele, które winny być realizowane przez komitety FJN, wiążą się z wyjaśnianiem społeczeństwu problemów sytuacji światowej ulegającej różnym fluktuacjom. Ważne miejsce zajmuje tu ukazywanie rezultatów socjalistycznej ofensywy pokoju — o zbudowanie na kontynencie europejskim stosunków opartych na zasadach przyjętych na KBWE w Helsinkach, zasad niezłomnego sojuszu z potężną siłą pokoju — Związkiem Radzieckim, stałej gotowości do konstruktywnego dialogu i wzajemnie korzystnej współpracy ze wszystkimi państwami i narodami.

Wkraczamy w 7 rok realizacji strategii dynamicznego rozwoju. FJN, jego idea i program są wyrazem wielkiej wspólnoty polskich patriotów — wszystkich, którym droga jest nasza ojczyzna. Realizując program przyjęty na obecne 10-lecie zobowiązani jesteśmy tę wspólnotę stale umacniać, strzec jej jako nieodzownego warunku dalszego postępu. Z naszej jedności czerpać będziemy siły i przekonanie, że droga, po której idziemy — budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego jest jedynie słuszna, że tylko ona gwarantuje dalszy rozkwit Polski i pomyślność Polaków.

PAP

Skrót uchwały sesji plenarnej

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalił plany społeczno - gospodarczego rozwoju w latach 1976—80 i w roku 1977. Są one kontynuacją strategii jedności celów społecznych i ekonomicznych, która przyniosła największe w naszych dziejach osiągniecia. Założenia tych planów wytyczone przez V Plenum KC PZPR i poparte w pełni przez plenarne posiedzenia władz naczelnych ZSL i SD są zgodne z dążeniami całego narodu.

Wszystkie siły skupione we Froncie Jedności Narodu wyrażają swoją gotowość i wolę czynnego obywatelskiego uczestnictwa w realizacji tych planów.

Zwracamy się do klasy robotniczej, głównej siły naszego rozwoju, o jeszcze lepszą, bardziej wydajną, zdyscyplinowaną pracę, pełną realizację planów produkcyjnych, oszczędną gospodarkę surowcami i materiałami, o dodatkową produkcję na rynek i na eksport towarów wyróżniających się jakością i solidnością wykonania

Odwołujemy się do rolników i pracowników obsługi rolnictwa. Od waszych wysiłków, od zagospodarowania każdego hektara ziemi, od zwiększenia plonów, wyzyskania wszystkich możliwości zwiększenia hodowli — zależy wyżywienie narodu.

Od pracowników sfery usług i od rzemiosła oczekujemy zwiększonego wysiłku i inicjatywy w zaspokajaniu bezpośrednich potrzeb ludzi pracy.

Inżynierowie, technicy, pracownicy nauki — wasza praca i poszukiwania badawcze powinny sprzyjać podnoszeniu sprawności produkcyjnej oraz szybszemu wdrażaniu własnych i światowych osiągnięć nauki i techniki w gospodarce narodowej.

Pracownicy kultury — wasza twórczość powinna jednoczyć społeczeństwo wznosząc najwyższe wartości narodowe i ogólnoludzkie do naszego życia codziennego.

Młodzi obywatele Polski Ludowej. Z myślą o dniu dzisiejszym i waszej przyszłości tworzyliśmy program rozwoju ojczyzny Jego realizacja to wielka szansa i powinność młodziezy.

Kobiety polskie — realizacja programu rozwoju ojczyzny przyniesie wam dalszą poprawę warunków pracy i życia, lepszą opiekę nad matką i dzieckiem. Umacniajmy wszyscy rodzinę polską — podstawowe ogniwo wychowawcze.

Naczelnym zadaniem wszystkich sił naszego ogólnonarodowego ruchu, wszystkich komitetów FJN i samorządu mieszkańców — jest dalsze umacnianie jedności moralno-politycznej społeczeństwa — fundamentu naszych dotychczasowych i przyszłych osiągnięć.

Patriotyczna jedność ludzi pracy, partyjnych i bezpartyjnych, wszystkich bez względu na wyznawany światopogląd — wszystkich — którym droga jest nasza ojczyzna — Polska Ludowa — oraz świadome i zespolone działanie w urzeczywistnianiu wspólnego programu — to jedyna droga dalszego rozkwitu socjalistycznej Polski i pomyślności Polaków. (PAP)

Niewesołe perspektywy gospodarki Japonii

Zdecydowana większość przedstawicieli kół gospodarczych Japonii uważa, że krótkotrwałe ożywienie koniunktury w ekonomice kraju skończyło sie. Potwierdzają to wyniki sondażu przeprowadzonego przez dziennik „Asahi" wśród szefów 100 najwiekszych towarzystw japońskich.

Poczynając od sierpnia br. w Japonii zmniejszają się rozmiary produkcji przemysłowej. W największym stopniu spadła produkcja takich wiodących gałęzi gospodarki, jak wydobycie węgla, hutnictwo metali kolorowych, budowa maszyn transportowych i przemysł chemiczny. Liczba zbankrutowanych firm i przedsiębiorstw w ciągu pierwszych 10 miesięcy br. przekroczyła 13 000 — co stanowi rekord na przestrzeni ostatnich lat.

Okres przestoju gospodarczego przemysłowcy japońscy wiązali z forsowaniem eksportu. Jednakże w warunkach utrzymującej się recesji w czołowych krajach kapitalistycznych, konkurenci Japonii stosują środki protekcjonistyczne.

Nie sprawdziły się również prognozy odnośnie zwiekszenia wydatków indywidualnych — jako stymulującego czynnika rozwoju ekonomiki. Już ponad rok liczba bezrobotnych w Japonii utrzymuje się na poziomie miliona osób. Z drugiej strony nie słabnąca inflacja, która wynosi około 10 procent w skali rocznej, obniża zdolność nabywczą ludzi pracy. (PAP)

Sposoby odciążenia budżetu rolnego

Sesja ministrów rolnictwa EWG

We wtorek 21 bm. ministrowie rolnictwa EWG zebrali się na ostatniej w roku bieżącym sesji, by omówić sposoby odciażenia budżetu rolnego EWG, z którego prawie połowa idzie na subwencjonowanie zbytu mleka oraz dopłaty kompensacyjne dla krajów o słabych walutach. Tematy te były już omawiane wielokrotnie i jak dotychczas bez osiągnięcia większych rezultatów. Podobnie sprawa wyglądała na obecnej sesji.

Ministrom ponownie nie udało się powziąć decyzji w kwestii organizacji rynku mleka. Komisja brukselska przedstawiła projekt w tej sprawie w październiku. Przewiduje się, że na obszarze EWG byłby pobierany podatek w wysokości 2 procent od mleka sprzedanego przez rolników do mleczarni, lub bezpośrednio klientom przy równoczesnym opodatkowaniu w tej samej wysokości margaryny, by nie zwiększyć jej konkurencyjności w stosunku do masła. Projekt nie został zaakceptowany z uwagi na sprzeciw delegacji francuskiej, a także protesty krajów o wysokiej konsumpcji margaryny — RFN, Holandię, Danię i W. Brytanię.

Po długiej dyskusji ministrowie zgodzili się na dewaluację irlandzkiego „zielonego funta", by ułatwić eksport płodów rolnych tego kraju. Funt irlandzki w rozliczeniach rolnych będzie zdewaulowany o 8 procent, poczynając od 17 stycznia, co spowoduje obniżkę podatków eksportowych płaconych przez farmerów irlandzkich z 24.7 do 14,7 procent. Równocześnie jednak ceny płodów rolnych na rynku krajowym wzrosna przeciętnie o 8,7 procent. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ■ **Redaguje kolegium:** Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofta, Zbiluł Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW **Telefony:** 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ■ **Biuro Ogłoszeń:** Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ■ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). ■ Indeks nr 35029.

H-18

NASZE LATA SIEDEMDZIESIĄTE

W rolnictwie pozycja do skoku

Na jednym z zebrań, w którym ostatnio uczestniczyłam, padło takie stwierdzenie, a raczej zarzut: piszecie stale o osiągnięciach rolnictwa, a tymczasem są znów kolejki po masło i mięso. Tyle zainwestowaliśmy w rolnictwo, a mamy takie same kłopoty zaopatrzeniowe jak na początku lat siedemdziesiątych.

Kłopoty może takie same, lecz skala potrzeb jest inna.

Przypomnijmy tylko pokrótce:

W latach 1970—75 liczba ludności powiększyła się o półtora miliona, a ludności miejskiej o prawie dwa miliony. Część potencjalnych wytwórców żywności stała się jej konsumentami. Z tego tylko tytułu popyt na żywność wzrósł o około 10—11 procent. Podniesienie dochodów realnych ludności miast i wsi wzmogło spożycie artykułów żywnościowych. Przy zamrożonych cenach na podstawowe artykuły spożywcze, wydatki na żywność wzrosły blisko o 28 procent. Oznacza to, że w skali kraju kupujemy obecnie za kilkadziesiąt miliardów złotych więcej.

To jest ta inna skala. Na miarę naszych kieszeni, w których przybyło nam złotówek.

No, a jak było w tym czasie z rolnictwem? Czy nie zaprzepaściło szans stworzonych mu w wielkim programie rozwoju gospodarki żywnościowej? Opracowany wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, przyjęty na XV Plenum KC PZPR, stwarzał możliwości, jakich rolnictwo polskie nigdy nie miało. Półtorakrotnie wyższe nakłady inwestycyjne niż w latach 1966—70, a przekraczające sumę ćwierć biliona złotych, zwiększone dostawy środków technicznych, materiałów budowlanych, nawozów, pasz, korzystna polityka cen skupu płodów i produktów rolnych — to były warunki aktywizacji rolnictwa.

W minionej pięciolatce globalna produkcja towarowa powiększyła się o blisko 20 procent i ten przyrost niemal w całości był przeznaczony na sprzedaż. Dzięki temu produkcja towarowa podniosła się o 34,5 procent. Ten skok był szczególnie widoczny w pierwszych latach pięciolatki, kiedy to rolnictwo osiągnęło najwyższe stany pogłowia inwentarza i rekordowe plony.

Wszystko to odbywa się w warunkach, gdy trzeba zmieniać przestarzałą, mało wydajną strukturę rolnictwa i przezwyciężać niedostatki wyposażenia technicznego. Z ubogim dziedzictwem wkroczyło bowiem rolnictwo w minioną pięciolatkę. Ogromny dystans dzielił nas od przodujących krajów Europy. Dobrze się stało, że w porę zaczęliśmy wychodzić z tego zacofania.

Leży przede mną list, pisany do mnie w połowie roku 1970 przez jednego z podpoznańskich rolników. Domagał się wyposażenia gospodarstw indywidualnych w traktory. To było trzeźwe wołanie ludzi wsi o technikę, która miała zwielokrotnić rezultaty pracy ich rąk.

Partia wyszła temu wołaniu naprzeciw. W ciągu minionego pięciolecia podwoiła się na wsi liczba traktorów, w tym w rolnictwie indywidualnym powiększyła się trzykrotnie. Zapewne jeden z tych stu kilkudziesięciu tysięcy ciągników przypadł w udziale mojemu korespondentowi. Gdy jadę teraz na wieś, w przodujących indywidualnych gospodarstwach specjalistycznych, widzę nie jeden, a po dwa i trzy ciągniki, maszyny towarzyszące, a nawet kombajny. Jeszcze nie wszyscy rolnicy nimi dysponują, lecz tworzy się przecie dla nich przemysł maszynowy.

Kończy się w zasadzie czas wykorzystywania tak zwanych rezerw prostych w rolnictwie. Coraz mniej jest wolnych stanowisk dla inwentarza. Ziemia wymaga obfitszego nawożenia, rośliny staranniejszej ochrony, zwierzęta racjonalnego żywienia, a przetwórstwo rolne kolejnych inwestycji. Wyprodukowanie w sposób nowoczesny każdego dodatkowego kilograma mięsa, każdego kwintala zboża, ziemniaków, czy buraków cukrowych, każdego litra mleka i kilograma masła będzie nas kosztować coraz więcej — bo drogimi środkami. Jednak musimy się tego podjąć, bowiem zbyt wielkie mamy jeszcze niedobory w produkcji żywności, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach. Szacuje się je na 90 mld złotych. Stąd nasze kłopoty rynkowe.

Aby w przyszłości ustrzec się nagłych spadków produkcji rolnej, trzeba podjąć dalekosiężne działania. Program zbożowo — paszowy ma zapewnić podstawy rozwojowi chowu inwentarza, zwłaszcza trzody chlewnej. W roku 1980 będzie w Polsce około 1,7 mln ludności więcej. Wzrośnie nasze spożycie żywności, a szczególnie artykułów pochodzenia zwierzęcego. Dostawy mięsa i przetworów mają być wyższe o 30 procent, czyli o 550 000 ton. Żeby to uzyskać, należałoby dodatkowo wyhodować 7 mln. tuczników o przeciętnej wadze stu kilogramów. Oczywiście, część tego zapotrzebowania zostanie pokryta z innych działów chowu inwentarza. Wiele trzeba wysiłku, żeby do 1980 roku podnieść produkcję żywca o 14 procent, a mleka o 16,5 procent.

Potrzeby społeczne dyktują konieczność aktywizacji sił i środków rolnictwa, a także całej gospodarki narodowej na rzecz wsi. Pochłonie to 22 procent wszystkich nakładów inwestycyjnych kraju. Są w tym setki tysięcy traktorów i innych nowoczesnych maszyn, nowe budynki inwentarskie, zwiększone dostawy nawozów i pasz, materiałów budowlanych i węgla. Ten koszt trzeba ponieść, żeby uzyskać produkt finalny w postaci zwiększonej masy żywności.

W zagospodarowaniu ogromnych środków przyznawanych rolnictwu liczyć się będzie inicjatywa i odpowiedzialność. Dotyczy to zarówno należytego wykorzystania ziemi, jak i trwałych środków produkcji, zwłaszcza budynków inwentarskich, maszyn. Przeglądy gmin wykazały jeszcze znaczne rezerwy ziemi do zagospodarowania, często wiąże się to z nakładami, lecz ten trud się opłaci. Ziemia dająca niskie plony u niedbałych gospodarzy musi znaleźć co rychlej nowych użytkowników. I tu warto zwrócić uwagę na moment podkreślony w przemówieniu Edwarda Gierka na V Plenum KC PZPR: *„Ziemia ta powiększa Państwowy Fundusz Ziemi i jest przekazywana w zagospodarowanie, najczęściej PGR-om oraz innym gospodarstwom społecznym. Jest to słuszne. Nieuzasadnione są natomiast opory części władz terenowych przed przekazywaniem tej ziemi rolnikom indywidualnym tam, gdzie daje to możliwość najlepszego jej wykorzystywania".*

A więc ziemia w ręce wszystkich dobrych gospodarzy! To znaczy takich, którzy podejdą do niej z sercem i wiedzą, uzbrojeni w nowoczesne środki techniczne. W tym właśnie nadzieja poprawy zaopatrzenia w żywność.

Kraj o takich warunkach naturalnych jak Polska nie może sobie pozwolić na ekstensywne gospodarowanie głównym swoim bogactwem — ziemią. I to nie jest tylko sprawa wsi, lecz nas wszystkich, całego narodu.

MARIA POLCYNOWA

LUDZIE NASZYCH DNI

SOLIDNOŚĆ

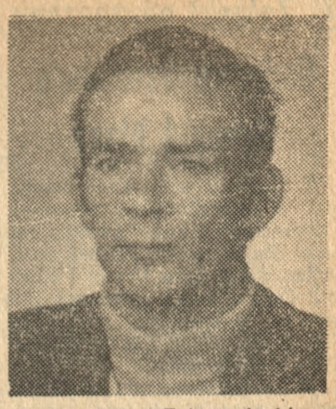

Fot. — Archiwum

— Zastanawiam się nie raz, dlaczego właśnie wybrałem tę pracę. Nie skusiły mnie zawodowe tradycje rodzinne czy wysokie zarobki, lecz raczej chęć wykonywania pracy nietypowej, ciekawej, a wymagającej jednocześnie nieprzeciętnych umiejętności. I nie zawiodłem się. Gdybym jeszcze raz miał decydować o swojej pierwszej pracy, bez wahania wybrałbym również rakoniewicką spółdzielnię.

Nie tylko z racji atmosfery w kolektywie, która bardzo pomaga w codziennej pracy. Także dla specyfiki tej roboty. Specjalizujemy się bowiem w produkcji ozdób choinkowych. Trudno nawet wyrazić osobistą satysfakcję, kiedy dzięki precyzji i sprytowi udaje się wydmuchiwać prawdziwe cacka, które zachwycają odbiorców w kraju i za granicą. Są one bajecznie kolorowe, różnych fasonów.

Po 18-letniej pracy na stanowisku formierza ozdób, w roku 1974 spotkało mnie duże wyróżnienie. Powierzono mi funkcję brygadzisty. Zmieniły się trochę zawodowe obowiązki, ale nadal moją dewizą jest solidna robota na codzień. Dopinguję do niej swych podwładnych i sam daję przykład zaangażowania — w tym roku uzyskuję ponad 130 procent normy. Nikt w brygadzie nie chce być gorszy.

Właśnie chyba ta atmosfera sprawia, że osiągamy bardzo dobre wyniki, że stawia się naszą brygadę za wzór. Wszyscy się rozumiemy, jeden drugiemu coś doradzi czy wyjaśni. Ja zaś staram się każdemu pomóc w rozwiązaniu rozmaitych kłopotów. Sprawy ludzi są mi tym bardziej bliskie, że od wielu kadencji jestem członkiem Rady Zakładowej. Zaufanie i autorytet wśród załogi sprawia mi dużą satysfakcję.

Mówił LEON HUBERT — brygadzista w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Produkcji i Przetwórstwa Szkła — Oddział w Rakoniewicach (woj. poznańskie).

(bop)

W świetle badań

Dlaczego porzucają pracę?

Utrzymująca się na rynku pracy konkurencyjność zakładów ubiegających się o pracowników, sprzyja niewątpliwie zjawisku, jakim jest płynność kadr, w tym także w jej najbardziej drastycznej formie: samowolnego porzucania pracy. O skali tego zjawiska świadczy fakt, że rocznie notuje się około pół miliona samowolnych porzuceń pracy. W niektórych gałęziach gospodarki, np. w budownictwie, liczba takich porzuceń była w ostatnich latach wyższa niż pracowników odchodzących na własną prośbę.

Badania Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych przeprowadzone w 28 zakładach przemysłu ciężkiego, maszynowego i budownictwa wykazują, że przyczyny porzucania pracy są bardzo zróżnicowane. W zakładach zatrudniających np. znaczną ilość chłopów — robotników, 70 procent porzuceń pracy występowało w okresie letnim, a więc wtedy, kiedy nasila się większość prac polowych.

Okazuje się też, że znaczna część pracowników nie miała zamiaru porzucić zakładu w sensie dosłownym, lecz nastąpiło to na skutek kilkudniowej nieobecności nieusprawiedliwionej. Ta grupa pracowników bezpośrednio przed zwolnieniem z pracy często starała się o uzyskanie zgody na bezpłatny, kilkudniowy urlop na załatwienie ważnych spraw życiowych lub też np. występowała o zgodę na wcześniejsze wychodzenie z pracy w związku z podjętą nauką poza zakładem pracy. Brak tej zgody spowodował nieusprawiedliwioną nieobecność, a w konsekwencji zwolnienie zakwalifikowane przez zakład jako porzucenie pracy. Dla około 1/5 było to zaskocznie, gdyż nie zdawali sobie oni sprawy z grożących im w świetle przepisów prawa pracy konsekwencji. Świadczy to o niedostatecznej znajomości przepisów nowego prawa pracy, jak i nieliczeniu się z wymogami dyscypliny formalnej.

Najliczniejsza grupa osób to ci, którzy kierowali się chęcią natychmiastowego podjęcia pracy w innym zakładzie. W tej grupie około 1/3 starała się o zwolnienie wcześniejsze niż w trybie ustawowym, nie uzyskała jednak na to zgody. Porzucenie pracy stało się więc dla nich najwygodniejszą formą rozstania się z zakładem. Warto przy tym podkreślić, że znaczna część pracowników porzucających pracę (68 procent) nie napotkała żadnych trudności przy przyjęciu do nowej pracy, a niektórzy wręcz stwierdzili, że zmiana ta przyniosła im pewne korzyści. Świadczy to raz jeszcze, że w wielu zakładach nie przestrzega się przepisów związanych z przyjmowaniem do pracy — 42,7 procent badanych uzyskało bowiem lepsze warunki materialne niż w porzucowym zakładzie. Pewna część, zwłaszcza młodych pracowników, nie ponosi z powodu porzucenia pracy żadnych konsekwencji, ponieważ nie nabyła uprawnień, które mogłaby utracić.

Ogółem aż 47,6 procent pracowników oceniło swą sytuację jako lepszą niż w porzuconym zakładzie. Istotne jest, że na tę ocenę w dużym stopniu (u 1/3 badanych) rzutują sprawy pozamaterialne, a więc lepsze stosunki międzyludzkie, możliwości podnoszenia kwalifikacji i awansu. Są to sprawy, które często decydują o zamiarze zmiany miejsca pracy. Z tych samych badań wynika, że pracownicy porzucający pracę dokonali tego ze względu na niespełnione oczekiwania w tej dziedzinie w poprzednim zakładzie.

Wśród przyczyn porzucania pracy na jednym z głównych miejsc znajdują się też nieodpowiednie warunki pracy. W niektórych zakładach pracy porzucenia zdarzają się stale na tych samych stanowiskach pracy, charakteryzujących się największą uciążliwością pracy, niskimi zarobkami i nikłymi perspektywami awansu. Jednocześnie w zakładach tych nie przywiązywano dostatecznej wagi do poprawy warunków pracy na tych stanowiskach.

Porzucenia pracy zwykle poprzedzają też różne konflikty, w tym także na tle niedotrzymywania obietnic deklarowanych przez zakład — np. co do możliwości awansu, płacy, spraw mieszkaniowych itp.

Równocześnie nie zawsze w zakładach pracy podejmowano konkretne działania, które mogłyby przyczynić się do ograniczenia tego negatywnego zjawiska. Ponieważ wiadomo, że grupą najbardziej skłonną do porzucania pracy są młodzi robotnicy, samotni, o krótkim stażu pracy i nisko kwalifikowani, trzeba więcej uwagi poświęcić sprawom ich adaptacji zawodowej, wytworzeniu więzi, które sprzyjają identyfikacji z zakładem i zapewnieniu możliwości podnoszenia kwalifikacji.

W tych zakładach, gdzie rzetelnie przeanalizowano przyczyny

Dokończenie na str. 4

MARIAN WITKOWSKI

Na zdjęciu: główni bohaterowie prapremierowego spektaklu. Włodzimierz Musiał (Placek) oraz jego sceniczny syn — Józek; postać tę kreuje Marlena Miarczyńska.

Fot. — A. Gałkin

TEATR

Sprawa się nie rypła

Zwyczajna chłopska izba z podkarpackiej wsi. Na scenie jakiś stół, ława, łóżko, trochę drobnych sprzętów i krzeseł. Dwunastoletni chłopiec rozmawia ze swym ojcem, z wyglądu sądząc — rolnikiem. Już na pierwsze jego kwestie wypowiedziane w jędrnej i soczystej podkrakowskiej gwarze, widownia reaguje gromkim śmiechem. I w takim też nastroju śmiechu i wspólnej zabawy oglądać będzie ten spektakl aż do samego końca.

Debiutancka sztuka Ryszarda Latki różni się w sposób bardzo zasadniczy od współczesnej naszej dramaturgii. W niczym nie koresponduje z zachodnią awangardą. Nie podejmuje też trudnych wątków, wynikających z naszych narodowych tradycji. Zupełnie pozbawiona jest psychoanalitycznej głębi. Wszystko opowiada nam i formułuje wprost. Bez jakichkolwiek półśrodków, aluzji i podtekstów świadczących o znajomości modnych obecnie trendów literackich i kierunków. Pokazuje nam po prostu samo życie. Podpatrywane na żywo i nieco skarykaturowane przez autora, a przy tym pozbawione jakiegokolwiek odautorskiego komentarza.

Taka sztuka jeszcze przed 2—3 laty byłaby nie do pomyślenia w naszym teatrze. Żaden szanujący się profesjonalny teatr nie zdecydowałby się jej wystawić. Żaden krytyk nie byłby skłonny przyjąć ją i zaakceptować. Zresztą nawet teraz warszawski Teatr Ateneum, który przyznał jej I nagrodę w swym konkursie debiutu dramaturgicznego, nie mógł jakoś zdecydować się na to, aby wprowadzić ją na afisz. Bo sztuka, pod wdzięcznie brzmiącym tytułem „Tato, tato sprawa się rypła" napisana została przez amatora. Ryszard Latko, w żartobliwej nocie biograficznej, przyznaje się otwarcie, że więcej pisze niż czyta. Jest pracownikiem fizycznym prowincjonalnego urzędu pocztowego, człowiekiem bez wykształcenia i cenzusu. Pisze na podstawie tego, co sam wie już o życiu bez uciekania się do kompilacji literackich z lektury. Jego debiutancka sztuka nie zdążyła jeszcze ukazać się drukiem w „Dialogu", a już znalazł się teatr który zdecydował się, wziąć ją w próby.

Wszystkim widzom zmęczonym literaturą wielkich i skomplikowanych problemów, sztuka ta rzeczywiście może przypaść do gustu. Muszę się zresztą przyznać, że na przedstawieniu kaliskim bawiłem się znakomicie. Nie oznacza to rzecz jasna abym pozostał ślepy na wszelkie jej dramaturgiczne nieporadności i słabości. Sztuka Ryszarda Latki ma dobry dialog i język, świadczący o dużym bezsprzecznie talencie literackim jej autora, wiele humoru i trafnie zaobserwowanych zjawisk społecznych, postaci i sytuacji. Napisana została w formie luźnych scenek satyrycznych i obrazów. Brakuje jej może jednej mocnej, podsumowującej całość pointy oraz bardziej wyrafinowanej teatralnie kompozycji poszczególnych scen i obrazów. Ale ma jeden niebagatelny przecież walor. Pokazuje nam autentycznych ludzi z zacofanej podkrakowskiej wsi, ich problemy, śmieszności i przywary. A przy tym, co najważniejsze, rzeczywiście śmieszy nas i bawi.

W przedstawieniu kaliskim najtrudniej jest powiedzieć coś o reżyserii i scenografii. Maria Straszewska wyreżyserowała sztukę w sposób maksymalnie prosty i jednoznaczny. Zdecydowanie realistyczny, a przy tym bardzo komediowy. W ten sam sposób potraktował ją także scenograf, starając się przede wszystkim pójść wiernie za wskazaniami autora. Głównymi bohaterami tego spektaklu są więc tym razem nie tyle jego realizatorzy, co sami aktorzy. A przede wszystkim odtwórcy obu ról pierwszoplanowych. Włodzimierz Musiał, który trafnymi aktorsko i precyzyjnymi środkami, ukazał całą nieskomplikowaność psychiki odtwarzanego przez siebie prymitywnego rolnika Placka oraz Marlena Miarczyńska, która znakomicie i z dużym wdziękiem wcieliła się w postać zabawnego dwunastoletniego chłopca. Z powodzeniem partnerowali im pozostali wykonawcy: występująca gościnnie w tym spektaklu aktorka łódzka Ewa Frąckiewicz (Matka), Teresa Lisowska (Helka), Janusz Grenda (Ignac), Mieczysław Gałęcki (Kowal).

Kaliskiej prapremierze, sądząc po reakcji widowni, prorokować należy długą przyszłość. A swoją drogą pogratulować można dyrektorowi Andrzejowi Wanatowi znajomości swej widowni. To on w końcu postawił na debiutanta i zaryzykował prapremierę sztuki nieznanego nikomu autora. Podjął ryzyko. I sprawa się nie rypła...

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu: „Tato, tato sprawa się rypła", sztuka Ryszarda Latko w reżyserii Marii Straszewskiej i scenografii Henryka Regimowicza. Prapremiera 4 grudnia 1976 r.

Z. Załuski odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy

W uznaniu wybitnych osiągnięć w działalności literackiej i społecznej Rada Państwa nadała Zbigniewowi Załuskiemu Order Sztandaru Pracy I klasy. Odznaczenie wręczył 22 bm. w Warszawie sekretarz KC, I sekretarz KW PZPR — Alojzy Karkoszka.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele świata literatury, resortu kultury i sztuki. Obecny był zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Józef Trzciński.

☆

Zbigniew Załuski jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej literatury współczesnej. Zakres uprawianych przez niego gatunków jest bardzo szeroki i obejmuje wiele pozycji książkowych, eseistykę, publicystykę, a także scenariusze filmowe. W dziełach swych, takich jak „Przepustka do historii", „Siedem polskich grzechów głównych", „Finał 45" czy „Czterdziesty czwarty" podejmuje tematykę historyczną, zwłaszcza z dziedziny najnowszych naszych dziejów, ukazując przeszłość z perspektywy współczesności, z rzetelnością historyka i pasją publicysty. Proza Zbigniewa Załuskiego zyskała wielu wiernych czytelników, którzy poszukują na kartach jego książek odpowiedzi na nurtujące ich pytania dotyczące rodowodu socjalistycznej Polski.

PAP

„Sefril" nowy antybiotyk

Lecznictwo nasze otrzyma cenną broń do walki z ciężkimi zakażeniami bakteryjnymi. Będzie to nowoczesny antybiotyk, z grupy cefalosporyn, pod polską nazwą Sefril — wytwarzany przez Tarchońskie Zakłady Farmaceutyczne.

Ten silnie działający środek przeznaczony jest głównie do leczenia ciężkich, zagrażających życiu zakażeń bakteryjnych — kiedy stosowanie innych antybiotyków nie przynosi rezultatów. Odnosi się to przede wszystkim do ciężkich zakażeń bakteryjnych dróg oddechowych, narządów moczowych, skóry, narządów wewnętrznych, ogólnych zakażeń organizmu itp.

PAP

Kolejarze doskonalą transport

Pomysły, które pozwalają oszczędzić pieniądze i czas

Często nie potrzeba żadnych inwestycji, aby przewieźć dodatkowe tony ładunków. Rezerwy tkwią bowiem m. in. w organizacji pracy kolei oraz jej klientów.

Czas postoju wagonów można niejednokrotnie skrócić, wprowadzając niewielkie i tanie w realizacji usprawnienia techniczne. Interesujące propozycje zgłosili pracownicy kolei z Rejonowej Dyrekcji PKP w Olsztynie. Poddali oni np. szczegółowej analizie stopień wykorzystania wagonów przez klientów. Okazało się, że sporo wagonów wyrusza w Polskę, nie w pełni załadowanych.

Poprzez zmianę rozdzielnictwa towarów do odbiorców udało się ograniczyć przypadki częściowego tylko załadunku środków transportowych. Innowacja przyniosła rezultaty. Tylko w ciągu jednego miesiąca można było przetransportować dodatkowo 29 000 ton towarów.

Kolejarze ze stacji rozrządowej w Jaśle nie mogli się uporać — z powodu braku urządzeń przeładunkowych — z wielogodzinnymi przestojami wagonów czekających na rozładunek. Postanowili oni użyć dźwigu używanego do załadunku węgla na parowozy — do rozładunku wagonów.

Podobnie zdrowym rozsądkiem wykazali się kolejarze bydgoscy. Aby poradzić sobie z wywozem towarów posłużyli się zestawem pociągów o tzw. ograniczonej sprawności technicznej.

Nie wszystkie towary musi koniecznie przewozić kolej. Do takiego wniosku doszli członkowie Wojewódzkiego Sztabu d. s. Usprawnień Transportu w Jeleniej Górze. W porozumieniu z zakładami pracy nie które zadania PKP zlecono transportowi samochodowemu. Karkonoskie Zakłady Papiernicze w Jeleniej Górze zrezygnowały np. z celulozy dostarczanej koleją spoza terenu województwa. Surowiec ten zastąpiono obecnie podobnymi wyrobami miejscowych Zakładów Włókien Sztucznych, a przywozi się go samochodami. Fabryka Maszyn Papierniczych „Fampa" w Cieplicach zamiast, jak to było do niedawna, sprowadzać pociągami piasek kwarcowy z województwa katowickiego, transportuje go obecnie ciężarówkami z bliżej położonego Krzeszówka.

Nie sposób dokładnie obliczyć ile pieniędzy zaoszczędziło państwo dzięki różnym inicjatywom kolejarzy. Na pewno są to niemałe sumy. Dlatego też warto pomóc pracownikom kolei we wdrażaniu usprawnień, dać im w tym zakresie możliwość samodzielnego działania i podejmowania decyzji. (PAP)

Dlaczego porzucają pracę?

Dokończenie ze str. 3

samowolnych porzuceń i podjęto konkretne działania, w znacznym stopniu udało się to zjawisko zahamować. Tak np. w niektórych zakładach z każdym pracownikiem, który wyraża chęć odejścia z zakładu, przeprowadza się rozmowy, często przy udziale psychologów i niejednokrotnie tą drogą udaje się znaleźć rozwiązanie zadawalające obie strony. Autorzy badań zalecają np. na stanowiskach wyjątkowo uciążliwych częstszą rotację wewnątrz zakładu. W jednym z badanych zakładów zajęto się poważnie np. warunkami dojazdów do pracy pracowników. Poprawa tej sytuacji miała znaczący wpływ na zmniejszenie liczby porzuceń pracy.

Generalnie jednak trzeba stwierdzić, że korzenie tego zewszech miar negatywnego zjawiska tkwią głównie w nie zawsze jeszcze właściwej dyscyplinie i organizacji pracy: niedostateczna jest również wśród pracowników i służby pracowniczej znajomość przepisów prawa pracy. Poprawa na tych odcinkach będzie służyć ograniczeniu tego szkodliwego dla gospodarki zjawiska.

MARIAN WITKOWSKI

OWP będzie reprezentowana na konferencji w Genewie

Wicepremier i minister spraw zagranicznych Egiptu Ismail Fahmi oświadczył we wtorek na konferencji prasowej, że państwa arabskie nie wyślą do Genewy wspólnej delegacji, lecz będą reprezentowane oddzielnie na konferencji w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Koncepcja wysłania wspólnej delegacji państw arabskich, uwikłanych w konflikt z Izraelem miała być kompromisowym rozwiązaniem wobec sprzeciwu Izraela i USA prowadzenia bezpośrednich rozmów z delegacją Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Tak więc prezydenci Egiptu i Syrii doszli do wniosku, że OWP powinna mieć odrębną reprezentację na konferencji pokojowej w Genewie i występować na równych prawach z pozostałymi delegacjami.

PAP

Kolejne nominacje J. Cartera

W czasie konferencji prasowej transmitowanej przez telewizję na całe Stany Zjednoczone, prezydent-elekt Jimmy Carter podał we wtorek nazwiska dalszych osób powołanych na stanowiska ministrów w swej administracji.

Ministrem d.s. budownictwa mieszkaniowego i urbanistyki została mianowana Patricia Roberts-Harris (lat 52), prawnik i b. prorektor Uniwersytetu Howard w Waszyngtonie. Jest ona drugą kobietą a zarazem pierwszym przedstawicielem ludności murzyńskiej w ścisłym gabinecie Cartera.

Ministrem obrony został 49-letni dyrektor kalifornijskiego Instytutu Techniki, specjalista w zakresie fizyki jądrowej, b. sekretarz lotnictwa w Pentagonie za czasów prezydenta Johnsona, dr Harold Brown.

Zastępcą szefa Pentagonu Carter mianował Charlesa Duncana.

Ministrem pracy został 48-letni Ray Marshall, profesor uniwersytetu stanowego w Teksasie, specjalista w zakresie problematyki pracy i zwolennik rozwiązania palących problemów bezrobocia wśród ludności murzyńskiej i mniejszości narodowych. (PAP)

Prezenty skonfiskował Scotland Yard

Rzecznik Scotland Yardu zakomunikował we wtorek wieczorem, że policja odkryła 10 ton prezentów gwiazdkowych zrabowanych w składnicach kolejowych przez specjalizującą się w podobnych akcjach szajkę.

Podano, że w wyniku operacji przeprowadzonej pod kryptonimem „Gwiazdor", na przedmieściach Londynu, aresztowano 27 osób, w tym kilka kobiet. Prezenty zostaną odesłane pocztą ich właścicielom. (PAP)

Kampania w kołach ZSMP

Propozycje młodych uzupełniają program działania związku

Około 2 100 000 członków skupia w kraju Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, pracujących w ponad 60 000 kół. W życiu tej organizacji zakończył się niedawno ważny etap — dwumiesięczna kampania sprawozdawczo - programowa w fabrykach, szkołach i urzędach, w mieście i na wsi. Uzupełniła ona o nowe pomysły i propozycje program działania Związku, nakreślony na I Zjeździe ZSMP i Kongresie Młodzieży Polskiej.

ZSMP jest organizacją, której sprawami żyje wielu młodych, nie zrzeszonych w tej organizacji. Otwarty charakter kampanii sprawił, że wypływające z niej wnioski potraktować trzeba jako dążenia całej młodzieży pracującej i uczącej się. Szczególnie wnikliwie oceniono doświadczenia, jakie nowa organizacja zebrała od chwili swego powstania w kwietniu bieżącego roku. Wnioski te i nowe propozycje pozwoliły na określenie najważniejszych kierunków społecznej i zawodowej aktywności młodych. Całej kampanii towarzyszyły liczne inicjatywy i czyny społeczne.

Młodzież w naszym kraju stanowi 40 procent ogółu zatrudnionych w gospodarce. Nic więc dziwnego, że sprawy podnoszenia wydajności pracy, lepszej jej jakości, wykorzystywania wszystkich możliwych sposobów, by uczynić pracę lepszą — to jeden z głównych motywów przewijających się w kampanii ZSMP. Wiele uwagi poświęcono udziałowi młodych w ruchu racjonalizatorskim i wynalazczym, wskazując na konieczność rozwijania tej formy aktywności, przynoszącej wielomilionowe korzyści i oszczędności.

Wskazywano też na nie we wszystkich dziedzinach gospodarki dostateczne wykorzystywanie kwalifikacji młodych, powodujące m. in. niepotrzebną i częstą zmianę pracy. ZSMP podejmie w tym zakresie jeszcze skuteczniejsze działanie, rozwijając sprawdzone turnieje i współzawodnictwa o tytuły „Mistrza zawodu", „Mistrza plonów" itp.; z większą niż dotychczas uwagą zajmować się będzie problemami młodych pracowników.

Podkreślano także konieczność dalszego doskonalenia pracy ideowo - wychowawczej w ZSMP, by móc skutecznie wykorzystywać zapał, uzdolnienia i kwalifikacje młodych, a także pobudzać dalsze inicjatywy. Wszystkie poruszane w dyskusji problemy rozpatrzyło niedawne, plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZSMP, które wzbogaciło i skonkretyzowało dalszy program działania związku. (ask)

Słuchamy z płyt

Edward Hulewicz z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego pod kierownictwem Ryszarda Poznakowskiego nagrał płytę z 12 piosenkami: Dzięki tobie, Czekając na jesień, Wszystko na tej ziemi, Skąd ja cię znam, Było w nas, Na zdrowie pań, Marzenia na cztery ręce — i innymi. Polskie Nagrania „Pronit", SX 1387.

Stenia Kozłowska nagrała dużą płytę z 11 piosenkami: Kto potrafi szepnąć nie, Za twoje szczęście, W moich oczach, Dla mnie ty, dla ciebie ja, Walc przed lustrem, Zobaczyć taki bal choć raz, Nie zaczynaj — i innymi. Towarzyszą zespoły instrumentalne pod kierunkiem Adama Skorupki, Włodzimierza Kruszyńskiego, Wojciecha Kasperskiego i zespół wokalny „Alibabki". Polskie Nagrania „Pronit", SX 1087.

Waldemar Kocoń — O samym sobie. Taki tytuł nosi nowa płyta nagrana przez tego popularnego piosenkarza z 12 pozycjami. Prócz tytułowej płyta zawiera: Jeszcze będziemy, Bądź mi leśna, Kochaj ile sił, Gdybyś tylko chciała, Jak trafić do celu, U ujścia wielkich rzek — i inne. Grają zespoły pod kierownictwem A. Skorupki i M. Śniegockiego oraz śpiewają „Alibabki". Polskie Nagrania „Pronit", SX 1233.

Bonn zapowiada wstrzymanie eksportu „wrażliwej" technologii nuklearnej

Rzecznik rządu RFN poinformował we wtorek, że RFN powstrzyma się w przyszłości od eksportu tzw. wrażliwej technologii nuklearnej — tj. urządzeń do przetwarzania materiałów rozszczepialnych i paliw do reaktorów jądrowych, które mogłyby być wykorzystane do wyprodukowania materiału potrzebnego do zbudowania bomby atomowej. Rzecznik zastrzegł się jednak, że zobowiązanie to dotyczy przyszłości i nie ma zatem związku z porozumieniem jakie RFN zawarła w ubiegłym roku z Brazylią o dostawie dla tego kraju kosztem 4 mld dolarów 8 siłowni jądrowych, zakładu wzbogacania uranu oraz urządzeń do przetwarzania zużytych prętów reaktorowych. Te ostatnie mogą posłużyć do ekstrakcji plutonu, co umożliwia zbudowanie jądrowego ładunku wybuchowego.

Oświadczenie Bonn powitane zostało z zadowoleniem w Waszyngtonie. Rzecznik departamentu stanu, Robert Funseth oświadczył 21 bm., że decyzja RFN wzmacnia międzynarodowe wysiłki zredukowania rozpowszechniania broni jądrowej. Wyraził również opinię, że w podjęciu przez RFN, a przedtem przez Francję, decyzji o wstrzymaniu eksportu „wrażliwej" technologii nuklearnej odegrać mógł istotną rolę nacisk Stanów Zjednoczonych i niektórych innych krajów. (PAP)

W całym kraju odwilż

Po krótkim okresie typowo zimowej pogody — przyszła odwilż. W południowej części kraju nastąpiło znaczne ocieplenie. Najwyższe temperatury były w Lesku (plus 10 stopni), w Tarnowie i Bielsku Białej (plus 9 stopni).

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje utrzymanie się podobnego typu pogody przez najbliższe dni. W okresie 22—25 bm. spodziewane są temperatury maksymalne od 0 stopni do plus 5 stopni, zaś minimalna od minus 5 stopni do 0 stopni; zachmurzenie będzie duże, niewielkie opady, przeważnie deszczu; wiatry umiarkowane, miejscami mgły i zamglenia. (PAP)

sport-sport

Udany sezon zapaśników Grunwaldu

Sukcesy poznańskiego sportu w zapasach są prawie wyłącznie zasługą dobrze pracującej sekcji Grunwaldu. Kibice bardzo dobrze znają nazwisko Władysława Stecyka — mistrza Polski i uczestnika Igrzysk Olimpijskich w Montrealu, rzadko zaś na łamach prasy przedstawiamy innych zapaśników, którzy również zasługują na wyróżnienie.

Przegląd osiągnięć sekcji zapaśniczej zaczniemy od najmłodszej kategorii wiekowej — juniora C. Tutaj najlepszym zawodnikiem jest H. Macioszek — zdobywca brązowego medalu na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, które w bieżącym roku odbyły się w Poznaniu. W punktacji zespołowej w tej kategorii wiekowej wojskowi uplasowali się na VI miejscu.

W kategorii juniorów B poznaniacy odnieśli większe sukcesy. Dwóch zawodników klubu zdobyło medale na mistrzostwach Polski — B. Gorynia srebrny i C. Kapustka brązowy. W klasyfikacji drużynowej, na którą złożyły się dwa turnieje ligowe Grunwald znalazł się na VII pozycji.

Jeszcze lepiej powiodło się zapaśnikom wojskowego klubu na mistrzostwach Polski juniorów A. M. Maćkowiak i P. Korbanek wywalczyli złote medale, Z. Witte uzyskał tytuł wicemistrza Polski, a B. Gorynia zdobył brązowy medal. Na tych mistrzostwach Grunwald w klasyfikacji zespołowej uplasował się na wysokiej drugiej pozycji. Warto też podkreślić, że dwaj złoci medaliści startowali w reprezentacji narodowej. Maćkowiak uczestniczył w tournee po Stanach Zjednoczonych, a Korbanek reprezentował kraj na mistrzostwach Europy w Poznaniu.

Największe sukcesy święcili jednak zapaśnicy Grunwaldu wśród seniorów. W mistrzostwach Polski W. Stecyk bez trudu zajął pierwsze miejsce, a trzej jego koledzy uplasowali się w ścisłej czołówce. L. Wojciechowski był trzeci, a Z. Witte czwarty (wszyscy oni startowali w kategorii 57 kg). W wadze powyżej 100 kg czwarte miejsce zajął J. Kwiatkowski.

Klasyfikacji drużynowych w kategorii seniorów prowadzi się dużo. W lidze drużynowej Grunwald okazał się najlepszy w grupie B, w lidze indywidualnej zajął V miejsce, a w łącznej klasyfikacji drużynowych mistrzostw Polski poznaniakom przypadła również V pozycja. W punktacji klubowej prowadzonej przez Polski Związek Zapaśniczy (pod uwagę brane są turnieje wszystkich kategorii juniorów oraz zawody seniorów) Grunwald był czwarty za Stalą Rzeszów, GKS Tychy i Gwardią Warszawa. Poznański klub posiadał w bieżącym roku aż 9 reprezentantów kraju. Oprócz Stecyka, który nie opuścił żadnego poważniejszego turnieju, w reprezentacji startowali: B. Szulc, L. Wojciechowski, Z. Witte, M. Maćkowiak, R. Czekała, P. Korbanek, J. Kwiatkowski i B. Gorynia.

Przyszły sezon dla zapaśników Grunwaldu nie powinien być gorszy. Zespół zostanie wzmocniony dwoma dobrymi zawodnikami. Do Poznania przyjdą: W. Olejnik z Lotnika Wrocław (mistrz Polski w kategorii 48 kg) i C. Kuśmider (LZS Teresin) — wicemistrz Polski juniorów. Podopieczni trenera J. Frankiewicza mają szansę start tu w najpoważniejszych turniejach. Olejnik i Stecyk są brani pod uwagę w ustalaniu reprezentacji na mistrzostwa świata w Szwajcarii i mistrzostwa Europy w Turcji, a Maćkowiak i Kuśmider mogą zakwalifikować się na mistrzostwa świata juniorów w Stanach Zjednoczonych.

Coraz lepiej powinna też postępować praca z młodzieżą. W klubie przekonano się bowiem, że nie popłaca inwestowanie w zawodników, którzy do Poznania przychodzą tylko na okres służby wojskowej. Aby mieć wielu własnych wychowanków planuje się utworzenie dwóch filii — w Stęszewie i Luboniu. Jeżeli dodać do tego, że na zapasy przychylnym okiem patrzy zarówno sekretariat klubu, jak i Wojewódzka Federacja Sportu — liczyć można, że w następnych latach sukcesy sekcji Grunwaldu powinny być jeszcze większe. (wil)

Poznańscy koszykarze w kadrze narodowej

Koszykarze mają miesięczną przerwę w rozgrywkach ligowych która wykorzystana zostanie na starty reprezentacji narodowej w dwóch turniejach. Pierwszy odbędzie się w Pradze — Memoriał Vaclava Prohazki. Impreza rozpocznie się 27 grudnia a w składzie polskiego zespołu znalazł się zawodnik poznańskiego Lecha — Eugeniusz Kijewski.

W dniach od 5 do 9 stycznia w hali AWF na Bielanach rozegrany zostanie tradycyjny turniej z okazji XXXII rocznicy wyzwolenia Warszawy. Startować w nim będzie 6 zespołów, w tym nasza drużyna narodowa, w składzie której znalazł się Marek Kostencki z Lecha. (wil)

Posiedzenie rady Polskiej Federacji Sportu

W Warszawie odbyło się wczoraj posiedzenie rady Polskiej Federacji Sportu ,któremu przewodniczył prezes federacji — Marian Renke.

W czasie obrad dokonano oceny wyników sportowych w 1976 roku oraz omówiono zadania stojące w nadchodzącym roku przed polskim sportem, w aspekcie przygotowań do najbliższych igrzysk olimpijskich. Przedstawiono również analizę kampanii sprawozdawczo-wyborczej w polskich związkach sportowych i wytyczne do preliminarza budżetowego Polskiej Federacji Sportu na 1977 r.

Zabierając głos w dyskusji przewodniczący GKKFiT Bolesław Kapitan podkreślił, że w mijającym roku polski sport uzyskał kolejne cenne sukcesy — dokonano dalszego postępu w upowszechnianiu kultury fizycznej, zwłaszcza wśród młodzieży wiejskiej, wywalczono dobre rezultaty na igrzyskach olimpijskich w Montrealu oraz wzmocniono system organizacyjny kultury fizycznej w Polsce.

Uzyskano to głównie dzięki stałej koncentracji wysiłków oraz jedności działania wszystkich ogniw odpowiedzialnych za rozwój wychowania fizycznego i sportu w naszym społeczeństwie.

W imieniu władz sportowych przewodniczący GKKFiT B. Kapitan, podziękował działaczom i zawodnikom za ich dotychczasowy wkład w budowanie sukcesów polskiego sportu oraz u progu nowego roku życzył im dalszych osiągnięć w 1977 r. (PAP)

× dalekopisem

W Barcelonie rozgrywane są spotkania tenisowe czołowych graczy świata z okazji pożegnania wycofującego się z zawodniczego uprawiania tenisa Hiszpana Juana Gisberta.

W pojedynku deblowym Juan Gisbert grając ze swym rodakiem Manuelem Orantesem pokonali parę Ilie Nastase (Rumunia) i Jan Kodes (CSRS) 6:4, 5:7, 7:6.

W kolejnym występie podczas tournee po kontynencie amerykańskim hokejowa reprezentacja ligi CSRS, występująca pod firmą „Pragi", pokonała w miejscowości Hartford stan Connecticut) zawodową drużynę ligi WHA — New England Whalers 4:1. Dwie bramki dla zwycięzców zdobył Marian Stiasny.

Rewanżowe spotkanie o Puchar Międzykontynentalny piłkarzy Cruzeiro Belo Horizonte i Bayern Monachium, rozegrane w Belo Horizonte, zakończyło się wynikiem 0:0. Ponieważ w pierwszym meczu w Monachium zwyciężyli piłkarze Bayernu 2:0, im też przypadł puchar.

Niecodzienny przebieg meczu

Po niecałych dwóch tercjach gry, Podhale pokonało w towarzyskim meczu hokejowym trzecią drużynę II ligi CSRS — Lokomotivę Poprad 5:4 (3:2, 2:2). Mecz nie został dokończony, gdyż trener gości, nie zgadzając się z decyzjami polskich sędziów, kazał drużynie zejść z lodowiska.

Nie chcąc robić zawodu publiczności, trenerzy Podhala i Lokomotivy postanowili dokończyć spotkanie bez udziału sędziów, traktując ostatnią tercję jako sparring. Tę nieoficjalną dogrywkę wygrało Podhale 8:6, które było wyraźnie lepsze.

Turniej tenisowy juniorów

M. Zoga i M. Niemiec wyeliminowani

W drugiej rundzie tradycyjnego turnieju tenisowego juniorów „Orange Bowl", rozgrywanego w Miami Beach na Florydzie, polscy tenisiści Maciej Zoga i Michał Niemiec zostali wyeliminowani.

Maciej Zoga, który w pierwszej rundzie pokonał Gregga Amaya (USA) 7:5, 7:5, przegrał następnie z Alvaro Margetsem (Hiszpania) 3:6, 5:7.

Michał Niemiec natomiast przegrał w II rundzie z Janem Kalliquistem (Szwecja) 2:6, 1:6.

Turniej przebiega pod znakiem zwycięstwa faworytów. Larry Ottfried (USA) zwyciężył Butzowa (Finlandia) 6:2, 6:2, a Fernando Fontana (Argentyna) pokonał Toro Yonezawę (Japonia) 6:2, 7:5. (PAP)

TELEGRAM

Zawiadamiamy WSZYSTKICH SZANOWNYCH KLIENTÓW, że

ZOSTAŁ OTWARTY

PUNKT SPECJALISTYCZNY CZYSZCZENIA DYWANÓW

przy ul. Głogowskiej 45

CZYNNY W GODZINACH — OD 10 — 18
W PONIEDZIAŁKI — OD 12 — 18

POLECAMY NASZE USŁUGI!

Z OKAZJI ŚWIĄT ORAZ NOWEGO ROKU WSZYSTKIM NASZYM KLIENTOM SERDECZNE ŻYCZENIA — SKŁADA

Spółdzielnia Pracy „ŚWIT" w Poznaniu 5472-K1

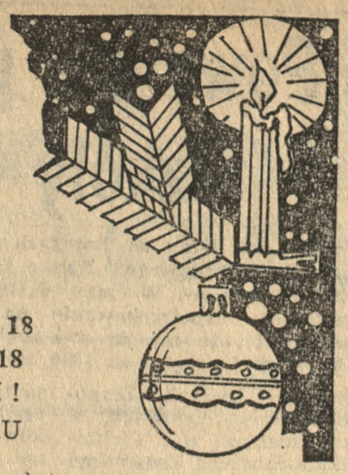

Z MYŚLĄ O ŚWIĘTACH...

ZAPRASZA NA ŚWIĄTECZNE KIERMASZE w dniach 23 i 24 grudnia

★ **RYBY, DRÓB PIECZONY, PASZTETY, KAPUSTA Z GRZYBAMI, SAŁATKI**

zakupisz na kiermaszach garmażeryjnych
23. XII. — od 10—19; 24. XII. — od 8—13
w bistro „Espresso" — ul. Czerwonej Armii 60;
w barach: As — plac Wolności, Hetman — ul. Ściegiennego, Litewski — Osiedle Jagiellońskie, Kmicic — Osiedle Rzeczypospolitej, Paź — ul. Obornicka, Dobrawa — ul. Żurawinowa, Jurand — ul. Wilczak, Zodiak — bistro Osiedle Przyjaźni;

★ **MAKOWCE, PIERNIKI, SERNIKI, BABKI, TORTY —**

nabędziesz na kiermaszach pieczywa cukierniczego
23. XII. — od 9—20; 24. XII. — od 8—15
w poznańskich kawiarniach oraz barach.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW i RADOSNYCH, PRZYJEMNYCH ŚWIĄT! 5364-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok" — przyjmie do pracy
inżynierów budowlanych z praktyką.
Szczegółowych informacji udziela Dział Szkolenia i Kadr Konin — Gosławice, pokój nr 44, telefon Konin 246-63 wewn. 65. 2756-K2

Praca ● Nauka

Poszukuję dochodzącej pomocy do starszej osoby, Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10942g.

Małżeństwo lekarskie, poszukuje opiekunki do 14-miesięcznego dziecka. Osiedle Kosmonautów 9 m. 48, tel. 20-15-13. 9796g

Małżeństwo, poszukuje dozorcostwa z mieszkaniem. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10781g.

Młody mężczyzna - technik, podejmie jakąkolwiek pracę umysłową lub fizyczną po godz. 16. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9043g.

Potrzebna zaraz fryzjerka. Poznań, Słowackiego 27. 10780g

Rencistka przyjmie pracę chałupniczą, oprócz szycia. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 7938g.

Panią do sprzątania miesz kania raz w tygodniu przyjmę. Poznań, Dąbrowskiego 183. 8029g

Magister filologii romańskiej, doświadczony peda gog, udzieli lekcji j. fran cuskiego. Oferty kierować: A. Kamińska, Osiedle Przyjaźni 6 m. 28. 9257g

Kupno ● Sprzedaż

Kupię stare fabryczne mo dele kolei żelaznych rozstaw I/O, maszyn parowych, statków i inne mo dele blaszane z lat 1890—1940. Oferty „Prasa", — Grunwaldzka 19 dla 9104g

Stare monety, kufle do piwa, przykrywki do kufli, szable, sztylet, żyrandol świecowy, świeczniki, lampę naftową, klosz tulipanowy, zegar ciekawy, obraz, moździerz, naczynia srebrne, różne starocie kupię. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 7462g

Rury piecowe 11—12 kupię. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 9242g.

Kupię obraz, starą ramę, różne przedmioty artystyczne. Poznań, ul. Głów na 70 m. 1. Wtorek godz. 16—19, piątek godz. 16—19. 8986g

Obiektywy wymienne do japońskiego aparatu „Olympus" — kupię. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 8994g.

Sprzedam piękny kożuch damski. Osiedle Oświecenia 101 m. 65. 10027g

Sprzedam ciągnik Ursus C-328 lub Zetor 25-K. Czesław Sitarz — Wrotków, 63-720 Koźmin. 1473p

Sprzedam złotą bransoletkę pr. 585, waga 23 g, pięknie grawerowaną. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9015g.

Sprzedam gitarę „Musima Lux". Poznań, ul. Siborskiego 3/4 m. 21. 9097g

Sprzedam welon oraz suknię ślubną. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9210g.

Sprzedam telewizor kolorowy „Sony". Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9057g.

Sprzedam zegarek kwarcowy — 7 funkcji — USA nowy, gwarancja. Poznań, Głogowska 123 m. 3. 10778g

Sprzedam tanio szafę czterodrzwiową oszkloną. Telefon 78-09-58. 9094g

Sprzedam większą ilość nutrii. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 9060g

Antyczny komplet stołowy, dębowy, szeroką leżankę, fotel klubowy, wazy do zup sprzedam. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9224g.

Sprzedam prasozbieracz do słomy — Robot. Uścikowo 14, 64-600 Oborniki. 9234g

Sprzedam korzystnie atrakcyjną suknię ślubną, białą. Tel. 734-25, do godz. 15. 9164g

Sprzedam sypialnię. Plac Młodej Gwardii 5 m. 6, po godz. 15. 9169g

Płytki łazienkowe, importowane 10 m² — sprzedam. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 9280g

Sprzedam kalkulator elektroniczny, wielodziałaniowy. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 9129g

Wapno hydratyzowane (suchogaszone), gatunek I, super, poleca Zakład Produkcji Wapna Hydratyzowanego — Jerzy Kołalis, Kraków, ul. Pychowicka 11 A. Dostawy całowagonowe. Informacje: Kraków, telefon 335-32. 2763-K2

Sprzedam piec akumulacyjny 220 V. Tel. 613-84. 8997g

● Samochody

Kupię Zaporożca lub Fiata 126p. Odbiór w Polmo zbycie. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 10904g

Zastavę 1100 (nową) — zamienię na nową Skodę. Tel. 20-11-34. 10916g

● Lokale

Młode małżeństwo z 13-miesięcznym dzieckiem, członkowie SM, poszukuje pokoju na krótki okres. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 8998g.

Zamienię mieszkanie samodzielne, duże, 3-pokojowe, centrum, na małe 2-pokojowe. Tel. 560-26 lub oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9062g.

Panienka pracująca poszukuje pokoju przy samotnej, starszej osobie. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 8976g.

Kupię pokój z kuchnią lub kawalerkę w starym budownictwie, własnościowe. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9076g.

Poważnemu reflektantowi sprzedam komfortowe nowe mieszkanie własnościowe, typu M-3, I piętro, na Raszynie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10517g.

Samodzielne 3 pokoje, kuchnia — zamienię na podobne w Poznaniu, okolicy lub Kościanie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10951g.

● Nieruchomości

Kupię domek z działką 2.000 m² w okolicy Poznania. Oferty „414688", Biuro Ogłoszeń, W-wa, Poznańska 38. 2797-K2

Sprzedam parcelę pod budowę domu bliźniaczego na Winogradach. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9047g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Czempiniu, Rynek 28. Wojciech Bąk — Iłowiec Wielki nr 3, gmina Brodnica Sremska. 9036g

Sprzedam w Grodzisku, atrakcyjne działki budowlane z materiałami. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10952g.

Pilnie sprzedam działkę z prawem zabudowy 3.611 m², Osiedle Plewiska, ul. Skórzewska. Informacje: Gdynia, tel. 21-55-48. 8532gpr

Zguby ● Różne

W nocy z 19 na 20 bm. w białym Fiacie 125p, na trasie św. Rocha — Sarmacka, zgubiono złoty pierścionek z turkusikiem. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Madziarska 5. 10928g

Uwaga! Dnia 21 bm. wieczorem, zaginął na Os. Jagiellońskim piesek 4-miesięczny, popielaty, czerwona obroża i czerwona smycz, rasy bedlington terrier (podobny do owieczki). Znalazcę wynagrodzę. Informacje: tel. 20-19-76. 10930g

Dnia 21 bm. rano w okolicach ul. Grochowskiej i Grunwaldzkiej — zaginął pies, mała brązowa suczka, jamnik. Zwrot za wynagrodzeniem 3 tys. zł. Maria Buchowska, Poznań, ul. Piękna 12a, tel. 403-92, od godz. 15. 10927g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 6320g

Długopisy, pióra pisaki — naprawa, napełnianie. Wrocławska 20, Kubiak. 8996g

● Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo", 61-707 Poznań, Libelta 29 — zaprasza na Bal Samotnych, 8 stycznia 1977 r. Bilety do nabycia w Biurze, godz. 15—19. Bilety tylko dla panów. 9006g

Kawaler 28-letni, wzrost 180 cm, technik, pozna panią, oryginalnej urody, szerokich zainteresowań, pogodną, lubiącą naturę, bardzo dobrze sytuowaną, wyłącznie z własnym mieszkaniem, wykształceniem średnim lub wyższym. Cel matrymonialny. Obszerne oferty z fotografią (zwrot zapewniam) „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 9044g.

Panna, inżynier, 35-letnia, z mieszkaniem, nowe budownictwo, na stanowisku — pozna kawalera wysokiego do lat 45, z wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9088g.

Wdowa 36-letnia, dwoje dzieci, własne mieszkanie, wykształcenie średnie — pozna pana kulturalnego, miłej powierzchowności, bez nałogów, do lat 44. Oferty z fotografią (zwrot, dyskrecję, gwarantuję), „Prasa" ,Grunwaldzka 19 dla 9109g.

Dziewczyna bardzo miła, dwudziestodziewięcioletnia, wykształcenie średnie, stanowisko, z mieszkaniem i córeczką, pozna pana sympatycznego, wysokiego do lat 37. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9066g.

Pani 43-letnia, rozwiedziona, z mieszkaniem, szatynka, wykształcenie średnie, materialnie niezależna, miła, dobrej prezencji — z powodu braku znajomości, pozna pana od lat 50—52, wzrostu od 166. Oficerowie WP mile widziani. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9459g.

WSZYSTKIM SYMPATYKOM ORAZ MIESZKAŃCOM WIELKOPOLSKI
z okazji
ŚWIĄT NOWOROCZNYCH
pracownicy PGL „KOZIOŁKI"
ŻYCZĄ SZCZĘŚCIA i WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI.
5544-K1

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
WYNAJMIE NIEZWŁOCZNIE SAMODZIELNE
1-POKOJOWE MIESZKANIE
z przynależnościami, umeblowane, dla zagranicznego wykładowcy.
Zgłoszenia oraz omówienie warunków w Dziale Administracyjnym UAM — Poznań, ul. Stalingradzka 1 (pokój 22).
5569-K1

Dnia 20 grudnia 1976 r. zmarła długoletnia i zasłużona pracownica naszego przedsiębiorstwa

ANNA KANDUŁA

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają:

Dyrekcja, Związkowa Rada Przedsiębiorstwa i współpracownicy

Oddziału Żegrze i Gospodarstwa Samochodowego Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24. XII 1976 r. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

3560-K3

Dnia 21 grudnia 1976 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra i szwagierka, śp.

STANISŁAWA STACHECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

Pogrążona w smutku
RODZINA

Ul. Inżynierska. 3540-U3

† Dnia 20 grudnia 1976 r. zakończył swój pracowity żywot, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

LEON GARCZYŃSKI
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym w Cerekwicy.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
10940g

† Dnia 21 grudnia 1976 r. zmarła po długich cierpieniach nasza koleżanka, śp.

EDMUNDA JAROSŁAWSKA

Pogrzeb odbędzie się 27 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Grono bliskich koleżanek
3536-U3

† Dnia 20 grudnia 1976 roku zmarła przeżywszy 74 lata, moja najdroższa żona, śp.

STEFANIA WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Podkomorska 31. 3533-U3

W dniu 21 grudnia 1976 r. zmarł w czasie pełnienia obowiązków służbowych długoletni nieodżałowany nasz pracownik

doc. dr BERNARD MAŁEK
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Kierownictwo i współpracownicy Instytutu Przemysłu Zielarskiego.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Miłostowie, w dniu 24 grudnia br. o godz. 12.

3549-K3

† Dnia 21 grudnia 1976 r. zasnął w Bogu nasz najukochańszy ojciec, teść, brat, wujek, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 73, śp.

JAN WACHOWIAK
emeryt drukarz,
były więzień obozów Mauthausen, Gusen, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 9 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Autobus odjeżdża z domu żałoby, ul. Nad Wierzbakiem 25. 3537-U3

† Dnia 20 grudnia 1976 roku zmarła nasza matka chrzestna, babcia i prababcia, śp.

ANNA OLEJNICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Prosimy o niesk ładanie kondolencji.

Ul. Dzierżyńskiego 119 m. 2a. 3534-U3

† Dnia 20 grudnia 1976 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w 76 roku życia, nasza kochana żona, matka, babcia, siostra, ciocia i teściowa, śp.

FRANCISZKA KITZMANN
z domu Witkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim, smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Czesława 17 m. 22. 3552-U3

Dnia 21 grudnia 1976 r. zmarł nagle przeżywszy lat 72, mój kochany mąż, nasz szwagier i wujek. śp.

JAN GOGULSKI

Pogrzeb odbędzie się 27 bm. o godz. 10.25 na Junikowie.

Pogrążona w smutku
ŻONA

Ul. Dzierżyńskiego 187 m. 21. 3539-U3

† Dnia 21 grudnia 1976 roku zmarł przeżywszy 50 lat, nasz ukochany mąż, tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, śp.

inż. MIECZYSŁAW WALICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
żona z córką i rodziną

Ul. Klasztorna 4 m. 6. 3535-U3

† Dnia 20 grudnia 1976 r. zmarła nasza droga siostra, ciocia i szwagierka, śp.

ANNA KANDUŁA

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

o czym zawiadamia
RODZINA
10925g

† W dniu 21 grudnia 1976 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i teść, śp.

BERNARD MAŁEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Osiedle Wielkiego Października 7 F m. 51. 10954g

† Dnia 21 grudnia 1976 r. zmarła w wieku 85 lat nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp.

HELENA BORKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm. o godzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Chwaliszewo 73 m. 4. 10941g

† Dnia 22 grudnia 1976 r. zmarł w 64 roku życia i 38 kapłaństwa, opatrzony Sakramentami św., śp.

ks. UNISŁAW SMARUJ
dziekan Dekanatu Kcyńskiego, długoletni proboszcz w Gołańczy

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 11 w Gołańczy.

Pogrążeni w wielkim smutku
ks. Stefan Smaruj i rodzeństwo
10953g

† Dnia 21 grudnia 1976 r. po pełnym poświęcenia dla nas życiu, zmarła nasza najukochańsza, najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 74, śp.

MARIA SMOLUCHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

Pogrążeni w smutku
mąż i dzieci

Ul. Wyspiańskiego 15a. 3538-U3

† Dnia 21 grudnia 1976 roku zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 75, śp.

SZCZEPAN TOMALAK
inwalida wojenny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Umińskiego 10. 3551-U3

GRUDZIEŃ 23 Czwartek	Sławomiry Wiktorii Słońce: 7.43—15.31

TEATRY

OPERA — g. 19 Polski Teatr Tańca.
NOWY — g. 19 „Awantura w Chioggi".

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Złoto dla zuchwałych" (USA b.o.), g. 15.30, 17.45, 20 „Charley Varrick" (USA 18 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 19.30 „Avanti".
APOLLO — g. 10, 12.30 „Podróż Sindbada do Złotej Krainy" (ameryk.-ang. b.o.), g. 15, 17.30, 20 „Przepraszam czy tu biją?" (pol. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Trędowata" (pol. 12 l.).
GONG — g. 16, 18, 20 „Dyskretny urok burżuazji" (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Biały baszłyk" (radz. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej" (RFN b.o.), g. 18, 20.15 „Czyż nie dobija się koni?" (USA 15 l.).
MALTA — g. 19 DKF „Malta" (s. zamkn.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Nieszczęścia Alfreda" (fr. b.o.), g. 17.30, 19.45 „Niewinni o brudnych rękach" (fr. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, „Weronika" (rum. b.o.), g. 19 „Czterej muszkieterowie" (panam. 12 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Olśnienie" (pol. 12 l.).
RIALTO — g. 11, 13, 15 „Doktor Francoise Gailland" (fr. 15 l.), g. 17, 19 „Trędowata" (pol. 12 l.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 18.30 „Ojciec chrzestny II" (USA 18 l.).
TĘCZA — g. 15, 17 „Trzej muszkieterowie" (panam. 12 l.), g. 19 „Flic story" (fr. 18 l.).
WARTA — g. 16, 19 „Ucieczka Mr McKinley'a" (radz. 12 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Hitler z naszej ulicy" (jug. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Oddział" (USA 15 l.).
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—16.

DYŻURY

SZPITALE: interna, chirurgia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krysiewicza 7; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20 — tel. 66-00-66 nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61. Osiedle Piastowskie 15 tel. 722-24: ul. Ugory 18, tel. 592-30 ul. Kościuszki 103 tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22. tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 922-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142. Główna 53, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Osiedle Przyjaźni Pawilon 141, Starołęcka 18, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 H. Debich zaprasza; 9.05 Po jednej piosence; 9.25 Z różnych stron kraju; 10.08 Muzyka baletowa; 10.30 Niezapomniane stronice: „Lalka" — fragm. pow.; 10.40 Słynni pianiści jazzowi; 11.12 Mozaika polskich mel.; 11.30 Szczecin na muzycznej antenie; 12.25 Szczecin na muz. antenie; 13 Z kompozytorskiej teki B. Bacharacha; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14 Zagadka muzyczne; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Śpiewamy i tańczymy — mag. PWM; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Muzykujące rodziny; 16.30 Aktualności kultur.; 16.35 Estrada przyjaźni; Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Muz. Oscary filmowe — Francis Lai; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki — Karol Kord; 19.15 Ork. PR i TV pod dyr. J. Miliana i P. Kałużnego; 19.40 W kręgu wirtuozów — S. Getz i W. Nahorny; 20.05 NURT — „Miejsce i rola organizacji dziecięcych i młodzieżowych w procesie wychowania"; 20.25 Nowości płytoteki; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 „Sopockie słowiki — „Neco"; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Mini-recital S. Kozłowskiej; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 „Pieśni o wiekuistej tęsknocie" — aud. poetycko-muz.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Poranek z muz. słowiańską; 8.35 „Dziesięciu wspaniałych — ludzie wielkiej gry"; 9 Dzieła J. F. Haendla; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Bez ojczyzny" — fragm. pow.; 10.20 Chóry operowe; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Utwory J. S. Bacha; 11.20 Chorały J. S. Bacha — gra W. Obidowicz; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Kęs chleba dla wędrowca" — fragm. pow.; 12.45 Dyryguje L. Stokowski; 13.50 Festiwalowe przeboje z Eurowizji; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Utwory organowe F. Liszta; 15 Radioferie; 15.40 Gra Ork. PR i TV w Krakowie p.d. K. Missony; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z musicali; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Dźw. wydanie miesięcznika „Jazz"; 17.20 „Habent sua fata libelli" — K. Kłokocki i jego księgozbiór; 17.40 Radiolatarnia — mag. pop.-naukowy; 18 Z nagrań solistów zaproszonych do Studia PR; 18.40 Dyliżans na skrzydłach wiatru" — rep.; 19 Stołeczne aktualności muz.; 19.30 Medium czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 20 F. Poulenc — Konc. na organy i kotły; 20.30 „Rusztowania" — wiersze A. Szmidta; 20.40 Dzieła symf. A. Skriabina; 21.50 Śpiewa Chór PR i TV w Krakowie — dyr. T. Dobrzański; 22.10 Książki, które nawas czekają; 22.40 — Festiwal Bergen — gra pianista S. Scheja; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 d.c. Festiwal Bergen — gra pianista S. Schaja.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
Uwaga: Na fali 407 m przerwa konserwacyjna od godz. 8.35—14.25.

PROGRAM III: 8.05 Kjermasz płyt wytwórni Melodia; 8.30 Co kto lubi; 9 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 9.10 Wczoraj i dziś — zespół Bee Gees; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Praska Ork. Kameralna w repertuarze barokowym; 10.35 Pożegnanie z zespołem Deep Purple; 11 Życie rodzinne; 11.30 Jazz na dwa fortepiany; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pantaleon i wizytantki" — odc. pow.; 14 Zabytkowe organy w Polsce — Warszawskie kościoły NMP i Św. Krzyża; 14.40 R. Kirk gra Duke'a Ellingtona; 15.10 Z zespołem Locomotiv GT śpiewa Kati Kovacs; 15.30 Sezam pod Trójką; 15.40 Ballady ze ścieżki filmowej; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Wirtuozi wibrafonu; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon — polski tramp w Afryce; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Mel. z musicalu „Chicago"; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera — B. Britten: „Płonący ognisty piec"; 19.50 „Śmierć w dzielnicy St. Pauli" — odc. pow.; 20 Suity zespołu „Jes"; 20.20 O urbanistyce retro opowiada prof. dr B. Malisz; 20.40 Karierа folkloru — na fletni Pana gra Gheorghe Zemfir; 21 Reminiscencje muzyczne — Mała tetralogia szostakowiczowska; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Louis Armstrong; 22.15 Pow. w wyd. dźw. Vicki Baum: „Pisane na wodzie"; 22.45 Spotkanie z estońskim zespołem „Pomarańcza"; 23 Poezja miłosna; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa W. Warska.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.45 „Ciepło rodzinnego ogniska"; 11 J. Serafin gra na zabytkowych organach kościoła farnego w Kazimierzu Dolnym; 11.30 Giuseppe Verdi — Quatro pezzi secri; 11.55 Ork. A. Costelanetz'a; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Z radiowej fonoteki muz. (stereo); 13.50 J. Sibelius: Koncert skrzypcowy d-moll; 14.25 Teatr PR: 1 Premiera Miesiąca: „Arcywit"; 15.35 „Powtórka" — słuch.; 16.05 Renesans pianoli — nagrania J. Hofmanna; 16.40 Fel. aktualny Feliksa Fornalczyka; 16.50 Radioexpress; 17 Radioreklama; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Program stereofoniczny — Muzyka tylko dla ciebie; 18.25 Kodeks i kierownica: „Szybkość bezpieczna" — dobór odpowiedniej szybkości do stanu nawierzchni; 18.40 Nauka i świat współczesny — Ludność świata — demograficzne zapytania; 19 „O naszych tradycjach"; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.30 Festiwal Muzyki Polskiej w Filharmonii Narodowej w Warszawie (stereo); 20.22 Prix Mondial du Disque — Montreux - 76 (stereo); 22.15 „Timbuktu — miasto wśród piasków Sahary"; 22.35 J. Haydn — Kwartet smyczkowy B-dur op. 50 nr 1.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 11.30 — „Hańba" — szwedzki film fab.; 13.10 — „Decyzje piętnastolatków"; 14 — „Detektyw Piotr" — film fab. prod. NRD; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw"; 17 — „Ekran z bratkiem"; 18 — „Huta" reportaż wojskowy (kol.); 18.30 — „Goście Friedrichstadtpalast" — program rewiowy TV NRD (kol.); 18.50 — „Radzimy rolnikom"; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — Teatr Sensacji: William Fairchild — „Okup"; 22.10 — „Pegaz" (kol.); 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: BLOK PROGRAMOWY NACZELNEJ REDAKCJI PUBLICYSTYKI KULTURALNEJ; 16 — „Koziołek Matołek Show" — program dla dzieci (kol.); 16.40 — „W sieci" — cz. 1 teleturnieju; 16.50 — „Wyrwani śmierci" — rep. filmowy (kol.); 17 — „W sieci" cz. 2 teleturnieju; 17.10 — „Dziewczęta z Mrozow" rep. filmowy (kol.); 17.30 — „W sieci — cz. 3 teleturnieju; 17.40 — Z cyklu: „Zapisani w historii" — Konstanty Ildefons Gałczyński; 18.40 — „Teleskop"; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — „Parada blagierów" — program rozrywkowy (kol.); 21.30 — „24 godziny" (kol.); 21.40 — Z cyklu: Umówmy się — „Diabeł" — program rozrywkowy; 22.40 — „Jesienne śpiewanie" — piosenki poetyckie w wyk. młodych artystów (kol.); 22.50 — Mistrz Sempoliński i jego uczniowie (kol.).

Wyburzanie starych domów

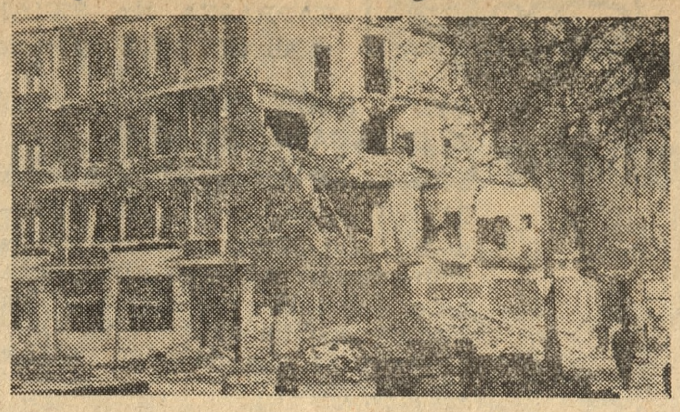

Co pewien czas w Poznaniu brygady przystępują do rozbiórki domów—ruder. W tych dniach burzy się kolejny dom u zbiegu ulic Bóżniczej i Małych Garbar. Jest to normalny proces modernizacji miasta.
Na zdjęciu: rozbiórka domu przy ul. Bóżniczej.
Fot. — H. Kamza

Szósta w Poznaniu

W „Lubuskiej" będzie piwiarnia

Dobiega końca remont restauracji „Lubuskiej" przy ul. Matejki. Obecnie w lokalu wykonywane są m. in. posadzki oraz instalacja elektryczna, montuje się urządzenia. **Na początku przyszłego roku WSS „Społem" otworzy tam piwiarnię z 32 miejscami.** Efektownym elementem jej wyposażenia będą stoły i fotele w kształcie beczek.

Gastronomia obiecuje dobry wybór piw, w karcie znajdą się także przekąski zimne i gorące oraz polewka piwna. Piwiarnia „Lubuska", to szósty już tego typu lokal w Poznaniu.

Równocześnie trwają prace remontowe w sąsiednich pomieszczeniach przy ul. Siemiradzkiego, gdzie otwarte będzie w najbliższym czasie bistro. (pik)

Nagrodzeni w konkursie „Bądźmy zdrowi"

Oto kolejna lista nagrodzonych w tradycyjnym konkursie „Bądźmy zdrowi". Nagrody książkowe otrzymują: **„80 dni dookoła świata":** Iwona Taberska — Poznań, Iwona Puszka — Puszczykowo; **„Czterej synowie Raka":** Robert Słociński i Beata Binder — Poznań; **„O wytrwałym wędrowcu":** Anna Turkot — Poznań; „Włóczęgi Północy": Robert Hejna i Mirosław Różycki — Poznań; **„Ludzie jak ludzie":** Krzysztof Krzyżaniak — Poznań; „Klub włóczykijów" — Marek Garstecki — Poznań, Elwira Durkowska — Luboń, Magda Święcioch — Swarzędz; **„Dziękuje ci kapitanie":** Maria Graczyk — Poznań; **„Tajemnicza wyprawa Tomka":** Piotr Mroczkowski — Poznań, Marek Przybylski — Luboń; **„Baśnie i legendy":** Wiesława Joczyk — Puszczykowo; „Wadera": Piotr Błaszczyk — Puszczykowo. Nagrody wysyłamy pocztą.

DO REDAKTORA GŁOSU

„Mazowsze" mnie nabrało...

Panie Redaktorze! Wybrałam się w piątek 17 grudnia 1976 roku na ostatni z serii w Poznaniu gościnny występ zespołu „Mazowsze". Impreza — jak wiadomo — odbywała się w sali „Areny", która jest wymarzonym miejscem na występy tak wielkich zespołów jak „Mazowsze". Cieszące się z góry na wielkie przeżycia artystyczne i estetyczne, nie żałowałam 90 złotych na bilet. Niestety, zostałam po prostu nabrana, jak zresztą cała publiczność znajdująca się na widowni. Otóż na scenie wystąpiło nie „Mazowsze", lecz jakieś resztki tego wielkiego zespołu. Tańce wykonywało przeważnie po kilka par. Chór też był mizerniutki liczbowo. Sytuację ratowało trochę podłożenie muzyki (tzw. play-back) pod ruszających ustami chórzystów, ale po to nie muszę przychodzić za 90 złotych do sali.

Uważam, że cały ten występ, to było pospolite oszukanie wszystkich, którzy przyszli podziwiać „Mazowsze", a musieli się zadowolić oglądaniem i słuchaniem jakichś żałosnych szczątków zespołu, okrojonego więcej niż o połowę. W dodatku nikt z organizatorów nie wyszedł na scenę, żeby widzów przeprosić. Na występy „Mazowsza" długo już nie dam się nabrać

ZDZISŁAWA PORĘBSKA

WYGAŚ ZBĘDNĄ ŻARÓWKĘ
Szczyt energetyczny przypada na godziny od 7.30 do 12 i od 16 do 20.30.

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Tradycyjnym spotkaniem podsumowali kolejarze poznańskiego Węzła PKP swoje osiągnięcia w honorowym krwiodawstwie w kończącym się roku. 12 spośród nich udekorowano odznakami „Zasłużony honorowy dawca krwi" i 15 złotymi odznakami HDK; Mirosława Piechota, Stanisław Gogolewski i Florian Marciniak otrzymali honorowe odznaki PCK IV stopnia. W br. społeczną postawę wykazało 560 kolejarzy Węzła, którzy ofiarowali 160 litrów krwi.

Społecznym wysiłkiem pracownicy Oddziału Zaopatrzenia PKS poprawili w nim ostatnio warunki socjalne. Stworzono tu szatnie z wyposażeniem, urządzono zaplecze w warsztacie naprawczym, odmalowano pomieszczenia biurowe. (bop)

W siedzibie Międzywojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu odbyło się doroczne spotkanie z okazji Dnia Kupca i Handlowca. Wyróżniono na nim najbardziej zasłużonych i długoletnich członków MZPHiU. (bop)

Na deskach „Miastoprojektu"

Powstaje projekt rozbudowy szkoły samochodowej

Dziesięć lat temu na Ratajach stanął budynek dla Technikum Samochodowego. Naukę rozpoczęło w nim wówczas około 800 uczniów. W ciągu następnych lat systematycznie wzrastające zapotrzebowanie na absolwentów tej szkoły spowodowało, że zaczęła ona „pękać w szwach". Obecnie naukę w niej pobiera aż 1800 osób.

A wielkość budynku Zespołu Szkół Samochodowych, w którym mieszczą się: Technikum Samochodowe, Zasadnicza Szkoła Samochodowa, Liceum Samochodowe i Technikum Samochodowe dla Pracujących, jest taka sama jak ongiś. Tłoczno więc w nim tak, że zajęcia lekcyjne trwają od godziny 8 do 20.

Właśnie dlatego **zrodził się projekt rozbudowy Zespołu Szkół Samochodowych,** tym bardziej, że nie wystarczające są także pomieszczenia dla urządzeń diagnostycznych i środków technicznych. O zmniejszeniu liczby uczniów mowy być nie może, gdyż przedsiębiorstwa podległe ministerstwom — komunikacji oraz przemysłu maszynowego wciąż odczuwają niedobór mechaników — kierowców. Za rozbudową szkoły przemawiają zatem głównie potrzeby naszej gospodarki.

Przygotowanie koncepcji dotyczącej rozbudowy powierzono pracowni poznańskiego „Miastoprojektu", kierowanej przez mgr inż. Eugeniusza Klimaszewskiego. W opracowaniu tym chodziło przede wszystkim o rozeznanie możliwości powiększenia powierzchni użytkowej dla budynku szkolnego i innych obiektów. Koncepcja wykazała, że mimo szczupłości sąsiednich terenów, wystarczy miejsca, aby postawić kilka nowych budynków.

Obecnie na podstawie owych wstępnych założeń, które zyskały aprobatę Biura Planowania Przestrzennego przy Wojewódzkim Zarządzie Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich, w opracowaniu znajduje się projekt techniczno-ekonomiczny. Jego głównym projektantem, tak jak wspomnianej koncepcji, jest mgr inż. arch. Andrzej Wolanin.

W założeniach rozbudowy **uwzględniono wzniesienie 2-kondygnacyjnego budynku szkolnego,** głównie przeznaczonego na duże pracownie m. in. nauki jazdy, modelarstwa samochodowego, oraz ruchu drogowego, pomieszczenia do prowadzenia badań psychologicznych oraz placówki socjalne (bufet, sala klubowa itp.) Obie szkoły — projektowana i istniejąca — będą ze sobą połączone. Obok obecnej małej sali gimnastycznej ma też powstać duża (15 × 30 m). Przede wszystkim jednak **zaprojektowano nową stację obsługi z automatyczną myjnią** zapleczem i 8 stanowiskami. Byłaby więc ona znacznie większa od dotychczasowej, posiadającej tylko 2 stanowiska.

Zrealizowanie tego zamierzenia przyniesie korzyści nie tylko samej szkole, lecz także mieszkańcom Rataj. Obecnie bowiem na tym osiedlu, zamieszkałym już przez około 55000 ludzi, nie ma ani jednej stacji. Przewidywana świadczyć ma także usługi dla mieszkańców, wprawdzie istniejącą w miarę swoich skromnych możliwości, wykonuje i teraz niektóre usługi na zewnątrz, jednak w ograniczonym stopniu. W pierwszej bowiem kolejności służy potrzebom szkoły.

Zwiększający się stale zakres działalności Zespołu Szkół Samochodowych uzasadnia konieczność jego rozbudowy. Na razie — wszak projekt techniczno-ekonomiczny jest opracowany — za wcześnie na skonkretyzowanie ewentualnego terminu — rozpoczęcie robót. Z drugiej jednak strony podjęte już prace dla urzeczywistnienia tego zamierzenia, zbliżają do jego realizacji. (an)

ODPOWIADAMY

Marian M.—Do tej pory nie wynaleziono szkieł poprawiających wadę wzroku t.zw. daltonizm (tj. nierozróżnianie niektórych kolorów, najczęściej czerwieni i zieleni). Daltonizm jest wadą dziedziczną, występującą przeważnie u mężczyzn. (4448)

Hanna W. ul. Ostroroga.—Osad z imbryka można usunąć, jeżeli suchy i pusty postawi się na ogniu i bardzo uważając, rozgrzewa go do momentu, gdy gruba warstwa osadu na dnie zacznie pękać. Wtedy należy płukać wielokrotnie zimną wodą, a osad sam odpadnie. Drugi sposób to gotowanie wody z obierkami ziemniaczanymi. Obierki wsypać do 3 imbryka, zalać zimną wodą i gotować od 30 do 40 minut. Następnie należy odstawić imbryk do zupełnego wystygnięcia, wylać wszystko i zeskrobywać nożem kamień. (4521)

Nie tylko w „Dniach Seniora"

Ludzie starsi żyją wśród nas

Podobnie jak w ubiegłych latach ostatni kwartał roku, to okres wzmożonego zainteresowania problemami ludzi starszych. Od 1 września do 31 grudnia organizuje się w całym kraju „Dni Seniora". Różnorodną one mają formę jednak cel jest wszędzie taki sam: rozszerzyć społeczne zainteresowanie tymi zagadnieniami, kształtować szacunek i gotowość do niesienia pomocy ludziom w wieku poprodukcyjnym, podnieść kulturę współżycia młodego i starszego pokolenia.

Do obchodów włączają się organizacje społeczne, zakłady pracy, instytucje. Funkcji koordynatora wszystkich poczynań podjął się Front Jedności Narodu. W Wielkopolsce powołane zostały wojewódzkie komitety, w skład których weszli przedstawiciele: związków zawodowych, Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, wydziałów zdrowia i opieki społecznej, kuratoriów, a także wojewódzkich jednostek Gminnych Spółdzielni, PGR, RSP, Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich i WSS „Społem".

W ten sposób stworzono możliwość zorganizowania Dni i czuwania nad ludźmi starszymi niemal we wszystkich środowiskach. Każda z tych jednostek przygotowała i realizowała swój program.

Tak na przykład ludźmi w starszym wieku na wsi zajęły się między innymi państwowe gospodarstwa rolne. Pracownikom odchodzącym na emeryturę — zwykle wręcza się upominki, dyplomy, nagrody. PGR-y stwarzają im jednocześnie warunki dalszego uczestnictwa w życiu zakładu. Zatrudnia się ich na pracach zleconych, na pół i ćwierć etatu, wykorzystuje się ich wiedzę i doświadczenie przy rozwiązywaniu trudnych zagadnień. W zamian za to zakład dba o zapewnienie seniorom właściwej opieki w ogóle, a lekarskiej w szczególności. Zaprasza ich także na imprezy kulturalne, wycieczki, kieruje na wczasy i do sanatoriów. Jeśli zaś ktoś znajdzie się w trudnej sytuacji materialnej — otrzymuje zapomogę. Żeby nadać tym działaniom właściwą formę organizacyjną, we wszystkich niemal kombinatach i przedsiębiorstwach powołano kluby seniorów.

WSS „Społem" zaś pomaga swoim rencistom w zakupie ziemniaków na zimę, opału itp., a z funduszu socjalnego i rady zakładowej otrzymują pomoc rzeczową — odzież, leki, zwrot opłaty za opiekę nad niedołężnymi.

To tylko niektóre z przykładów. Jednak i one wskazują na to, że działania na rzecz ludzi starszych wykraczają poza okazjonalne „Dni Seniora". Taki zresztą jest cel tych przedsięwzięć. Chodzi bowiem o to, by dni te były okazją do przeglądu dotychczasowych dokonań, do ustalenia lokalnych potrzeb i możliwości ich zaspokojenia. Przy tej okazji sporządza się „rejestry spraw do załatwienia", które dotyczą m. in. warunków mieszkaniowych seniorów, zaopatrzenia i usług, ochrony zdrowia, wypoczynku. W ten sposób powstanie konkretny plan na całe lata. A przecież tak być powinno, bo ludzie starsi żyją nie tylko podczas „Dni Seniora". (len)